



GAZETA GDANŃSKA

10
FEN.

Nr. 267 ABCDE

Czwartek, 24 listopada 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

Samorząd wojewódzki Wielkiego Pomorza na nowych drogach rozwoju

Pierwsza po powiększeniu obszaru województwa pomorskiego sesja Sejmiku Wojewódzkiego

W dniu wczorajszym w sali posiedzeń Starostwa Krajowego w Toruniu rozpoczęła się dwudniowa sesja Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Z okazji tej na gmachu Starostwa Krajowego powiewała flaga państwowa.

Sesja ta szczególnie w dziejach pomorskiego samorządu wojewódzkiego ma znaczenie, gdyż jest to Sejmik Wojewódzki pierwszy po powiększeniu obszaru województwa pomorskiego, a więc obejmujący swoim składem także przedstawicieli czterech powiatów b. Kongresówki i czterech powiatów, które poprzednio należały do woj. poznańskiego.

Po zmianie granic woj. pomorskiego Sejmik starego Pomorza został — uchwałą Rady Ministrów — rozwiązany, a wybory do nowego Sejmiku Wojewódzkiego objęły przyłączone do Pomorza ziemie.

Tradycyjnym zwyczajem obrady poprzedzono mszą św., odprawioną na intencję obrad w kościele Najśw. Marii Panny przez ks. prałata dr. Janka. Na nabożeństwie obecni byli p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz, starosta krajowy Łącki oraz członkowie Sejmiku Wojewódzkiego.

O godz. 10,45 p. Wojewoda Pomorski Raczkiewicz przybył w towarzystwie naczelnika wydziału samorządowego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego p. Zakrzewskiego na salę obrad i jako przedstawiciel Rządu otworzył sesję Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Za-

powiadając wygłoszenie w drugim dniu sesji (t. j. dziś) przemówienia programowego o zamierzeniach administracji państwowej na Wielkim Pomorzu, p. Wojewoda wyraził Sejmikowi życzenia owocnych dla Pomorza obrad, po czym

powołał na tymczasowego przewodniczącego — tj. do chwili wyboru prezydium Sejmiku — najstarszego wiekiem członka Sejmiku, ks. kanonika Łosińskiego z Sierakowic pow. kartuskiego.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Ważna
Dyskusje?
ZAŻYJ
NATYCHMIAST
MOTOPIRYNY
„MOTOR”

Francusko-niemiecka deklaracja przyjaźni zostanie podpisana w najbliższym czasie

PARYŻ. Agencja Havasa komunikuje: Koła oficjalne potwierdzają, iż w najbliższym czasie zostanie podpisana deklaracja francusko-niemiecka, na wzór deklaracji podpisanej w Monachium

przez kanclerza Hitlera i premiera Chamberlaina.

Dokument ten będzie zawierał deklarację przyjaźni pomiędzy obu krajami,

wzajemne uznanie granic oraz zobowiązanie się do konsultacji w wypadku konfliktu z zastrzeżeniem dla specjalnych stosunków, łączących Francję, lub Niemcy z trzecimi państwami.

Minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop ma przybyć w końcu miesiąca do Paryża, celem podpisania tej deklaracji.

Pan Prezydent R. P. nie przyjął dymisji rządu gen. Sławoj-Składkowskiego

WARSZAWA. Dnia 23 listopada b. r. w południe p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski zameldował się u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i złożył na jego ręce dymisję rządu. Motywem dymisji było zakończenie

prac powierzonych obecnemu rządowi przez Pana Prezydenta.

P. Prezydent R. P. dymisji nie przyjął i postanowił, że rząd obecny ma nadal sprawować władzę.

Marii Curie-Skłodowskiej w hołdzie



WARSZAWA. Wczoraj przed południem jako w „Dniu Curie”, dniu w całej Europie poświęconym uczczeniu pamięci naszej genialnej rodaczki Marii Curie-Skłodowskiej, przedstawiciele związków i organiza-

cyj przeciwrakowych złożyli u stóp pomnika Marii Curie-Skłodowskiej w pobliżu Instytutu Radowego wieniec laurowy spięty złotą cyfrą „40”, upamiętniającą rocznicę odkrycia radu. Od cyfry tej spływa wstęga biało-czerwona z napisem: „Geniuszowi nauki w hołdzie — organizacje przeciwrakowe w Polsce”.

Wczoraj zrana o godz. 10 odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo z okazji rozpoczęcia tygodnia przeciwrakowego, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Szlagowskiego w asyście licznych duchowieństwa.

Państwo żydowskie w Afryce proponuje amerykański magnat prasowy

NOWY JORK. Znany magnat prasowy Hearst wysuwa propozycję utworzenia pod mandatem Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych państwa żydowskiego w Afryce, które obejmowałoby jednolity zwarty obszar. Zdaniem Hearsta Stany Zjednoczone winny zainicjować tę akcję.

Huraganowa burza u wybrzeży Anglii

wstrzymała w porcie okręt ze zwłokami królowej Maud

LONDYN. U wybrzeży angielskich szaleje burza. Statek „Queen Mary”, płynąc z N. Jorku nie mógł zawinąć do Plymouth i popłynął wprost do Cherbourg, a następnie do Southampton. Komunikacja drutowa pomiędzy Anglią a Irlandią jest przerwana. W północnej Anglii drogi nadbrzeżne stoją pod wodą.

Z powodu burzy wstrzymany został w porcie Portsmouth także okręt „Royal Oak”, na którym znajduje się trumna ze śmiertelnymi szczątkami królowej Maud.

Trumna okryta jest sztandarem. Spoczywa na niej tylko wieniec z gwóźdźków od króla Haakona. Na pokład „Royal Oak” wsiadli król Haakon, następca tronu ks. Olaf oraz biskup Oslo. Na wszystkich okrętach stojących na kotwicy w Portsmouth opuszczono bandery do półmasztu. Okręt „Royal Oak” odpłyne do Norwegii, skoro tylko morze się uspokoi.

Burzliwa przeprawa ministrów angielskich przez Kanał

LONDYN. Premier Chamberlain i lord Halifax z małżonkami w towarzystwie Cadogana i innych wyższych urzędników Forcing Office wyjechali do Paryża. Na kanale La Manche panuje burza.

12 tysięcy samochodów ciężarowych pracuje przy budowie niemieckich fortyfikacji zachodnich

BERLIN. Związek komunikacji samochodowej Rzeszy ogłasza cyfry związane z zaangażowaniem samochodów ciężarowych do zwózki materiałów na budowę fortyfikacji na zachodzie. Stworzona na okres prac fortyfikacyjnych centrala samochodowa dla zachodu Niemiec zanotowała we wrześniu przeciętny udział dzienny od 11—12 tys. samochodów ciężarowych. Poza 200 daleko-

bieżnymi ciężarówkami, które są własnością niemieckich kolei państwowych, wszystkie inne należały do przedsiębiorstw prywatnych. Poza tym w akcji tej brała udział olbrzymia kolumna wojskowych samochodów ciężarowych. Ciężar przewiezionego przez samochody ciężarowe w ciągu września materiału wynosi 3.305.573 ton.

Czang-Kai-Szek na froncie kantonijskim

SZANGHAI. Marszałek Czang-Kai-Szek osobiście objął dowództwo nad frontem kantonijskim. Działaniami wojsk chińskich na tym froncie bezpośrednio kieruje gen. Pai-Czung-Si.

Gabinet węgierski przy stole obrad



Premier węgierski Imreedy i nowi ministrowie Jaros, Telky i Keresztes Fischer studiują mapy odzyskanych obszarów.

Z wczorajszych obrad Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

(Dalszy ciąg ze strony 1-ey)

Ks. kanonik Łosiński powołał na sekretarzy pp. Mieczysława Borka z Nowego Miasta Lubawskiego i Jana Kamińskiego z Przeczna pow. toruńskiego.

Następnie dokonano wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Sejmiku Wojewódzkiego. Wybrano jedynych proponowanych kandydatów: adwokata Michałkę z Torunia — przewodniczącym, Franciszka Rzęsę zaś, rolnika z Brudzewek pow. wąbrzeskiego, wiceprzewodniczącym.

Mec. Michałek, obejmując przewodnictwo, powitał p. Wojewodę Pomorskiego mfn. Raczkiewicza i oddał mu hołd jako przedstawicielowi Rządu Rzplitej na Pomorzu. Z kolei mówca powitał przedstawicieli ziem, przyłączonych do Pomorza, życząc im szybkiego zżycia się ze starym Pomorzem. W dalszym ciągu swego przemówienia przewodniczący uczcił Polaków z Zaolzia za ich ofiarą walkę o polskość i, wzywając Pomorski Sejmik Wojewódzki do pracy dla Polski i Pomorza, wznosił okrzyk na cześć Rzplitej, Jej Prezydenta prof. Ign. Mościckiego i Naczelnego Wodza Marsz. Śmigłego-Rydza.

Z kolei Sejmik przystąpił do wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego wydziału wojewódzkiego. Przewodniczącym wydziału obrano p. szamb. Łucjana Prądyńskiego ze Skarpi pow. sępoleńskiego, wiceprzewodniczącym zaś wiceprezydenta m. Bydgoszczy p. Marcina Spikowskiego. Jako członkowie weszli w skład wydziału wojewódzkiego z jednej, uzgodnionej listy pp.: Jerzy Siemiątkowski, rolnik (pow. Ryfín), Franciszek Rzęsa, rolnik (pow. Wąbrzeźno), Wiktor Barwicki, burmistrz m. Chełmży, Stefan Michałek, adwokat (Toruń), Stefan Jankowski, adwokat (Gdynia), Florian Buczkowski, rolnik (pow. Chełmno), Jerzy Dzwonkowski, rolnik (pow. Wyrzysk), inż. Jan Krefft, rolnik (pow. Chojnice).

Wreszcie Sejmik Wojewódzki dokonał wyboru komisji sejmikowych, Rady Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności, Komisji Rewizyjnej Wojewódzkiej KKO, przedstawiciela samorządu wojewódzkiego do Rady Opieki Społecznej, delegatów do Wojewódzkiej Komisji Opieki Społecznej i delegata Sejmiku do Państwowej Rady Kolejowej. (Skład komisji podajemy na 5 stronie dzisiejszego numeru).

Na tym zakończono pierwszy dzień plenarnych obrad Sejmiku Wojewódzkiego. Po południu obradowały komisje.

Dalszy ciąg obrad plenarnych dziś o godz. 9-tej. Głównym przedmiotem obrad będzie budżet samorządu wojewódzkiego na rok 1939-40. W godzinach popołudniowych wygłosi przemówienie p. Wojewoda Pomorski min. Wł. Raczkiewicz.

Wojskowy rygor w fabrykach niemieckich

BERLIN. Sąd pracy orzekł, że branie udziału w zarządzanych przez kierownika przedsiębiorstwa apelach załogowych jest dla wszystkich robotników obowiązujące. Niestawienie się robotnika na apel bez uprzedniego wyraźnego zezwolenia kierownictwa zakładu, pociąga za sobą natychmiastowe wydalenie z pracy.

Bratysława odcięta od swych wodociągów

BRATYSŁAWA. Prasa słowacka donosi, że w związku z ostatecznym uregulowaniem granic, przypadnie Niemcom miejscowość Dewin, położona w pobliżu Bratysławy, u ujścia rzeki Morawy do Dunaju. Wiadomość ta wywołała w społeczeństwie słowackim wielkie przygnębienie, gdyż Dewin związany jest z tradycją słowacką i odegrał poważną rolę w historii słowackiego ruchu narodowego. Przez odstąpienie Dewina Niemcom zostanie szczególnie dotknięte miasto Bratysława, gdyż zostanie ono odcięte od swych urządzeń wodociągowych, położonych na jednej z wysp na Dunaju, w pobliżu Dewina. Poza tym Dewin był dotychczas popularnym miejscem wycieczek mieszkańców Bratysławy, którzy zwłaszcza w niedziele i święta szukali tam wypoczynku.

Falszywe i alarmujące wiadomości „I. K. C.” o Gdańsku

W „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z 24 bm. ukazała się utrzymana w tonie katerycznym wiadomość, która redakcji „Ikaca” wydawała się zapewne szlagierem całego numeru, zapowiedziano ją bowiem na pierwszej stronie czterolamowym tytułem. „Rewelacje” dziennika krakowskiego zaczerpnięte rzekomo z kół bliskich miarodajnym czynnikiem partii nar.-socjalistycznej w Gdańsku dotyczą instytucji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, która to instytucja ma być skasowana oraz statutu i konstytucji W. Miasta, które również ulegają zmianie. Dokoła tego osnute jest dalsze przedziwo informacyj na temat spraw gdańskich.

W związku z tym stwierdzić musimy, że nic się w Gdańsku nie zmieniło ani nie zmienia! Wszystkie te podane przez „I. K. C.” wiadomości są nieprawdziwe. krótko mówiąc wysane z palca przysłowiowego Filipa z konopi. Przy tej spo-

sobności nie sposób nie podkreślić, że i tym razem „II. Kurjer Codzienny” wyskakując z „sensacją”, wystąpił z nie pierwszy raz u pisma tego spotykanym brakiem odpowiedzialności w rozpo-wszecznianiu tego rodzaju niczym niezasadzonych, alarmistycznych wiadomości. Jest to akcja szkodliwa i godna potępienia, z poważną akcją prasową nie nie mająca wspólnego.

Wiadomością „I. K. C.” zainteresował się żywo „Der Danziger Vorposten”, który całą rzecz wziął niewiadomo dlaczego (czyżby pobożne życzenia?) poważnie, co jest tym bardziej dziwne, że dotychczas uważał „I. K. C.” jako pismo goniące za sensacją.

Konfiskata „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”

Wczorajszy numer „I. K. C.” został przez polskie władze skonfiskowany za podanie nieprawdziwych wiadomości o Gdańsku, o czym wyżej piszemy.

Otwarcie sarkofagu Tadeusza Kościuszki

KRAKÓW. Trwające już od dłuższego czasu prace około uporządkowania krypty św. Leonarda pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu i przywrócenia jej właściwego charakteru z pierwotnej romańskiej epoki, trwają w dalszym ciągu i zbliżają się ku końcowi.

Ze względu na konieczność obniżenia poziomu posadzki w kaplicy, musiały być poruszone ze swych miejsc wszystkie sarkofagi królów i bohaterów narodowych, pochowanych w tejże kryptcie.

W ub. wtorek władze duchowne z ks. metropolitą dr. Sapięgą na czele w obecności konserwatora wojewódzkiego inż. Tretera przystąpiły do ostatniego już tego rodzaju aktu otwarcia grobów, otwierając sarkofag Kościuszki, w którym

znaleziono dobrze utrzymaną drewnianą trumnę, zawierającą wewnątrz drugą cynową, doskonale zalutowaną i szczelnie przykrytą słomą. Stan tej trumny, wykonanej w Solurze w Szwajcarii, gdzie — jak wiadomo — zmarł Tadeusz Kościuszko, był bardzo dobry, tak że postanowiono jej nie otwierać.

Podczas robót, zmierzających do obniżenia sarkofagu, natrafiono na głębokości około 1 metra na szkielet męski.

Po całkowitym zakończeniu wszystkich robót, krypta ulegnie przebudowie, ułatwiając dostęp i do grobów królewskich i do krypty Srebrnych Dzwonów, gdzie spoczywają doczesne szczątki Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W Gdańsku wprowadzona została „ustawa dla ochrony krwi niemieckiej i honoru niemieckiego”

W dniu wczorajszym w gdańskim dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie Senatu W. Miasta wprowadzające na terenie Gdańska na wzór obowiązujących już w Niemczech t. zw. „ustaw norymberskich” ustawę „dla ochrony niemieckiej krwi i niemieckiego honoru”, co zdaniem gdańskiej prasy niemieckiej nie wyczerpuje jeszcze ustawowego rozwiązania kwestii żydowskiej w Gdańsku.

Nowe rozporządzenie określa szczegółowo, kto jest Żydem lub żydowskim mieszczanem. Zabronione są małżeństwa między Żydami a obywatelami gdańskimi niemieckiej i pokrewnej krwi oraz mieszczanami żydowskimi, których chociaż jedna

strona dziadków jest całkowicie żydowska. Małżeństwa między aryjczykami a mieszczanami posiadającymi dwóch pełnożydowskich dziadków są niepożądane i wymagają specjalnego zezwolenia Senatu. Zakazane są pozamałżeńskie stosunki płciowe z Żydami, a także zatrudnianie obywateli gdańskich niemieckiej lub pokrewnej krwi poniżej 45 lat w żydowskich gospodarstwach domowych (ten ostatni jednak zakaz obowiązuje dopiero od 1 stycznia 1939 r.). Żydom nie wolno również wywieszać flagi W. Miasta ani flagi ze swastyką, nie wolno im też zajmować żadnego publicznego urzędu.

Na bruk z piątego piętra

wypadła 5-letnia dziewczynka i nie odniosła żadnego szwanku

PRAGA. Pisma praskie podają sensacyjną wiadomość o niezwykłym wypadku wypadnięcia z okna 5 piętra 5-letniej dziewczynki, która z wypadku tego wyszła tylko z lekkimi obrażeniami ciała. Podczas nieobecności rodziców dziecko wychyliło się z okna, straciło równowagę i spadło na przewody telefoniczne, przebiegające o kilka metrów poniżej okna. Dziecko odruchowo schwyciło rączkami kabel telefoniczny, po którym zsunęło się do wysokości 1-go piętra. Dopiero w tym momencie starłszy sobie

do krwi ręce, spadło na ziemię. Niezwykle jednakże podniosło się, ku zdziwieniu przechodzących ludzi, którzy przypuszczali, iż dziecko już nie żyje. Policjant, który znajdował się w pobliżu, odprowadził dziewczynkę do pobliskiego szpitala, gdzie stwierdzono, iż absolutnie nic się jej nie stało poza starciem skóry rąk i złamaniem kości palców jednej z nóg. Po nałożeniu lekkiego opatrunku, dziecko odprowadzono do domu.

Twardy opór chińskich oddziałów partyzanckich

HONGKONG. Japończycy usiłują w ciągu ostatnich dni przelamać opór stawiany przez oddziały partyzanckie w Chinach Południowych pomiędzy rzeką Perłową a linią kolejową, wiodącą do Kaolun.

Władze angielskie w Hongkong, liczą się z tym, że w najbliższych dniach przybędzie tu około 10.000 uciekinierów. Okręt woj-

ny mający na pokładzie lekarzy, lekarstwa i środki żywności przybył do Kantonu. Okręt ten został wysłany przez Anglików.

Ambasador angielski sir Archibald Clark Kerr, który odwiedził kwaterę główną Czang-Kai-Szeka w Czungking oświadczył, że wola Chińczyków prowadzenia wojny aż do ostatecznego zwycięstwa jest stanowcza.

Daremne zabiegi o uwolnienie lotnika angielskiego z wzięcia sowieckiego

LONDYN. Usiłowania odnośnych czynników Foreign Office, zdążające do uzyskania zwolnienia zaarrestowanego w dniu 14 listopada lotnika angielskiego Bryana Grovera, pozostają, jak dotychczas, bez skutku, albowiem władze sowieckie odmawiają wszelkich wyjaśnień na ten temat. Jak wiado-

mo, Grovers usiłował uzyskać pozwolenie wyjazdu dla swej żony, będącej Rosjanką i udał się w tym celu samolotem ze Szwecji do ZSRR, nie uzyskawszy jednakże poprzednio zezwolenia władz sowieckich na lądowanie. (ATE).

Każdy żyrandol

stać się piękniejszy w świetle żarówek



Memorandum Stolicy Apostolskiej do Niemiec?

BERLIN. Agencja United Press podaje rzekomo z dobrego źródła zaczerpniętą wiadomość, jakoby Stolica Apostolska wygotowała memorandum, które zostało wręczone rządowi niemieckiemu. W memorandum tym zestawione zostały wszystkie krzywdy Kościoła w Niemczech na podstawie raportów biskupów niemieckich a celem tego dokumentu ma być ostatnia próba ze strony Watykanu doprowadzenia do pertraktacji w sprawie wykonywania konkordatu. Możliwość zerwania konkordatu w memorandum nie rozważano. poufny i treść jego nie ma być podana. Memorandum potraktowano w sposób do wiadomości wiernych. (KAP).

Rząd węgierski w mniejszości

BUDAPESZT. Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: „W izbie deputowanych rząd podczas głosowania nad sprawą porządku dziennego okazał się w mniejszości, uzyskując 34 głosy przeciwko 115.

Natychmiast zebrała się rada ministrów, po czym premier Imreedy udał się do regenta Horthy'ego.

Zgoda nowego kandydata na prezydenta Czechosłowacji

PRAGA. Według ostatnich wiadomości, nadchodzących z Pragi, nowy kandydat na prezydenta republiki czecho-słowackiej, prezes najwyższego trybunału administracyjnego, dr. Hacha zgodził się na przyjęcie proponowanej mu kandydatury. Termin wyboru prezydenta nie został jeszcze dotychczas postanowiony. (ATE).

ZAPARCIE. Fachowe świadectwa powag lekarskich podnoszą dodatnie działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa” u ludzi, którzy mają za mało ruchu. 11671

Naloty na Barcelone

BARCELONA. W dniu wczorajszym w godzinach rannych Barcelona była bombardowana z samolotów. O godz. 12,30 dziesięć samolotów gen. Franco ponownie bombardowało Barcelonę. Ofiarą nowego bombardowania padło 10 zabitych i 30 rannych.

Liczba ofiar rannego bombardowania wzrosła do 41 zabitych i 90 rannych.

Tragiczna śmierć pilota premiera Chamberlaina

LONDYN (ATE). Znany pilot angielski E. G. L. Robinson, który w ostatnim czasie zyskał wielką popularność jako pilot premiera angielskiego Chamberlaina, padł ofiarą wypadku lotniczego. Pilotowany przez niego dwumotorowy samolot szkolny typu „Lockhead” rozbił się w pobliżu Bristolu. Towarzyszący mu pilot poniósł również śmierć na miejscu. Robinson pilotował w ostatnim półroczu samoloty, którymi premier Chamberlain podróżował do Godesbergu i dwukrotnie do Monachium.

Śmierć 800 żołnierzy w wezbranych nurtach Ebro

SARAGOSSA. Na skutek ulewnych deszczy rzeka Ebro gwałtownie przybrała. — Mimo to walki trwają. Na rzece wezbrane wody, artyleria i lotnictwo zniszczyły około 30 mostów. Podczas ostatnich walk znalazło śmierć w nurtach Ebro przeszło 800 żołnierzy rządu barcelońskiego.

O rozwoju polskiego rybołówstwa morskiego

W lokalu Morskiego Instytutu Rybackiego odbyło się posiedzenie rady nadzorczej Stoczni Rybackiej oraz morskich zakładów rybnych, na którym omawiano szereg ważnych spraw, związanych z pracą oraz dalszym rozwojem portu rybackiego w Gdyni, jak i polskiego rybołówstwa.

Przeciwnik od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
 PRZY PRZEZIEBIENIU
 GRYPIE; KATARZE

21402

(Ciąg dalszy ze strony 3)

piej słowa min. Lozorajtisa, że Litwa zdecydowana jest „układać się z najlepszą wolą, aby osiągnąć pożyteczne dla obu stron porozumienie”.

„Jesteśmy zainteresowani — stwierdził Minister — w usunięciu pewnych przeszkód na drodze rozwoju stosunków z Polską w dobrym kierunku. Chcemy wierzyć, że Polska ze swej strony również usunie pewne przeszkody, które mają wpływ na dobry nastrój”.

Ogłoszony ostatnio komunikat o nowym porozumieniu między obu rządami, obejmującym doniosłą dziedzinę prasy, radia i innych środków wpływania na opinię publiczną jednego kraju o drugim, stanowi zupełnie konkretny dowód, iż słowa wypowiedziane zarówno przez ministra Becka jak i ministra Lozorajtisa odpowiadają nie tylko teoretycznym intencjom lecz i realizatorskim krokom obu rządów.

Osiągnięcie tego porozumienia uważamy za fakt poważny. Obiektywne i pozbawione nieuczynliwych tendencji informowanie obu narodów o sprawach i interesach sąsiada powinno pogłębić w społeczeństwach Polski i Litwy wzajemne zrozumienie, a tym samym i wzajemny szacunek. Starania obu rządów o wytworzenie w ich państwach w stosunku do partnera atmosfery zaufania powinny bezwzględnie przyczynić się do pomyślnego rozwoju zarówno rozmów pomiędzy obu rządami jak i przyjaznego współżycia między obu narodami.

Jesteśmy głęboko przekonani, że na tle niedawnych oświadczeń ministra Becka i ministra Lozorajtisa oraz w związku z zawartym ostatnio porozumieniem mamy prawo oceniać pozytywnie drogę, po której rozwijają się stosunki polsko-litewskie. Zrozumienie dla potrzeby pogłębienia między Polską a Litwą stosunków dobrego sąsiedztwa dojrzewa obecnie po obu stronach. Fakt ten będzie niewątpliwie przyjęty przez społeczeństwo polskie ze szczerym zadowoleniem.

Uderzeniem krwi do mózgu, płuc i serca przeciwdziała się częstokroć szybko dzięki szklance naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** (11850a)

Król Karol u głowy domu Hohenzollernów

PARYŻ. Król Karol rumuński i Wielki Wojewoda Michał opuścili Paryż w poniedziałek o godz. 22,25, udając się do Sigmaringen, gdzie odwiedzą księcia Fryderyka — głowę domu Hohenzollernów. Peron dworca, z którego odjeżdżał król Karol, był wspaniale udekorowany. Wyłożono olbrzymi czerwony dywan, rozstawiono wspaniałe krzewy, a całość ozdobiono barwami Francji i Rumunii.

Za 2 miliony dolarów spłonęło wódek i likierów



podczas olbrzymiego pożaru fabryk destylacyjnych w Głonmore w USA.

Okropna dola Polaków w Morawskiej Ostrawie

CIESZYN. Jak informuje „Dziennik Polski”, władze czeskie od dłuższego czasu stosują gwałtowny terror w stosunku do ludności polskiej, zamieszkanej w Morawskiej Ostrawie i okolicy. Polakom zabrania się wychodzić z domów. Na każdym kroku notowane są szykany i prześladowania. Bez powodów przeprowadza się rewizje domowe, a bojówki czeskie urządzają napady na domy pol-

skie. Na osoby i przedsiębiorstwa, zatrudniające służące lub pracowników narodowości polskiej, władze czeskie nakładają wysokie grzywny. Ofiarą tego rodzaju prześladowania padła jedna z Polek z Mor. Ostrawy za zatrudnianie u siebie służącej narodowości polskiej. Władze czeskie nałożyły na nią grzywnę w wysokości 1.000 kc.

Nieoficjalny plebiscyt na Rusi Przykarpackiej

BUDAPESZT. Prasa węgierska ogłasza nazwy dalszych 58-iu gmin na Rusi Podkarpackiej, które zwróciły się telefonicznie do prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, kanclerza Hitlera i Mussoliniego z prośbą o poparcie sprawy przyłączenia całej Rusi Podkarpac-

kiej do królestwa św. Stefana.

Listę tych miejscowości prasa węgierska zaopatruje komentarzem, w którym stwierdza, że obecnie wszystkie prawie miejscowości, znajdujące się na terytorium pozostawionym w granicach republiki czecho-słowackiej, opowiedzia-



ły się za przyłączeniem do Węgier. Do pewnego stopnia „plebiscyt” stał się już faktem dokonany. (ATE).

Na bieżni, boisku i ringu

Nurmi na plakacie olimpijskim.

Fiński komitet olimpijski rozpiął konkurs na projekt propagandowego plakatu olimpijskiego. Na konkurs nadesłano 142 projekty. Specjalna komisja dokonała wyboru plakatu, na którym przedstawiony jest biegacz o rysach słynnego długostansowca fińskiego — Paave Nurmi'ego.

Rewanżowy mecz zapasniczy Polska—Niemcy.

W dniu 4 grudnia br. odbędzie się w Opolu międzypaństwowy mecz zapasniczy Polska—Niemcy, który mieć będzie charakter rewanżowy.

W poprzednim spotkaniu obu państw, zwyciężyła drużyna Niemiec 19:3 w Chorzowie.

Przed gimnastycznymi mistrzostwami Polski.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie gimnastyczne mistrzostwa Polski pań i panów.

W sobotę zawody rozpoczną się o godz. 16.30 w lokalu Sokoła na Wybrzeżu Kościuszkowskim. Uroczyste otwarcie — w tym samym lokalu o godz. 16-tej.

Tydzień propagandy gimnastyki porannej.

Przed kilkunastu dniami zmarł Duńczyk Peter Müller „ojciec” gimnastyki domowej. W całym świecie znana jest jego książka p. t. „Mój system — 15 minut dla zdrowia”. U nas Polskie Radio od wielu lat propaguje taką gimnastykę, jako formę dostępną dla wszystkich i nie wymagającą żadnych urządzeń — jedynie trochę umiejętności. Dla pogłębienia właśnie tej ostatniej — Polskie Radio w porozumieniu z Państwowym Urzędem W. F. i P. W. organizuje w całej Polsce Tydzień Propagandy Gimnastyki Domowej.

Radiostuchacze znający gimnastykę, jeśli tak można powiedzieć, „ze słyszenia”, zobaczą tym razem wykonywane ćwiczenia na specjalnie urządzonych pokazach gimnastyki porannej w klubach, ośrodkach i organizacjach W. F.

W miastach rozgłośniowych pokazy takie prowadzić będzie mjr. Dobrowolski, instruktor radiowy gimnastyki porannej, znany radiostuchaczom od wielu lat z mikrofonu. Pokazy odbywać się będą bez specjal-

nych przyrządów gimnastycznych, a za jedynę przyrząd służący będą meble domowe. Termin „tygodnia” zostanie podany po całkowitym ukończeniu przygotowań.

Wspaniałe tereny sportowe na olimpiadzie w Finlandii.

W Helsinkach bawił sekretarz międzynarodowej federacji lekkoatletycznej p. Eklund (Szwecja), który z zachwytem wypowiedział się o urządzeniach lekkoatletycznych w mieście olimpijskim roku 1940-go.

Bieżnia została przygotowana według najnowszych wymagań technicznych i poddana będzie próbie ogniowej na międzynarodowych zawodach jakie Finowie organizują w roku przyszłym.

Zdaniem p. Eklunda doskonale przedstawia się dziesięć-kilometry obwód pod Helsinkami, wybrany na trasę biegu maratońskiego.

Eliminacje w poszczególnych konkurencjach olimpijskich, będą znacznie ograniczone. Przede wszystkim mają być podniesione minima dla zawodników, kandydujących do finału. Poza tym eliminacje odbywać się będą np. w kuli, jednocześnie na trzech rzutniach.

Jeśli chodzi o lekkoatletyczne konkurencje olimpijskie pań, międzynarodowa federacja zdecydowała, że w jednym dniu może być rozegrana tylko jedna konkurencja kobieca.

Koniec międzynarodowego sezonu piłkarskiego.

Reprezentacja piłkarska Polski meczem z Irlandią zakończyła już sezon międzynarodowy i zażywa zasłużonego odpoczynku.

Piłkarze stolicy nie mają jednak jeszcze dosyć gry i spotkają się dn. 4 grudnia z reprezentacją Śląska Niemieckiego we Wrocławiu. Polskie Radio na mecz ten wysłał swego specjalnego wysłannika Michała Franka, który o przebiegu meczu mówić będzie tego samego dnia w repортаżu, nadanym w ramach zbiorowych Wiadomości

Kłopoty Chmielewskiego z wagą

Jak donoszą z Nowego Jorku najbliższym przeciwnikiem Chmielewskiego będzie bardziej znany bokser amerykański Fich Welch. Chmielewskiego czeka znacznie trudniejsze zadanie, niż w poprzednich spotkaniach.

Chmielewski i jego menażer Zbyszko Cyganiewicz mają teraz kłopoty z wagą Chmielewskiego. Ostatni pobyt naszego boksera w Ameryce wpłynął ogromnie na jego budowę. Obecnie Chmielewski waży 175 funtów amerykańskich t. zn. 15 funtów więcej

niż wynosi granica wagi średniej. Poza tym Chmielewski „urósł o 3 centymetry.

Spotkanie z Welchem w dniu 29 listopada zadecyduje, czy bokser polski pozostanie w wadze średniej, czy też przejdzie do półciężkiej? Jeśli tracenie wagi — oświadczył Zbyszko w liście — połączone by było u Chmielewskiego ze zbyt wielkim osłabieniem, będziemy musieli wagę średnią porzucić.

Najbliższy zatem mecz zadecyduje jaką drogę wybrano.

Protesty po pierwszych meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

W niedzielnych meczach o bokserskie drużynowe mistrzostwo Polski padły dwa sensacyjne rozstrzygnięcia, na skutek których z dalszych rozgrywek zostały wyeliminowane dwa silne zespoły: warszawskie Okęcie i łódzki IKP.

Porażki tych dwóch drużyn poniesione w walce z ósemkami, które dotychczas niczym specjalnym się nie wyróżniły, zaskoczyły opinię sportową. Powtórzonych spotkań nie przegratoby ani Okęcie ani IKP. A spotkania te są możliwe.

Jak się bowiem okazuje Okęcie złożyło protest przeciwko weryfikacji meczu z łwowską Lechią i ma wszelkie szanse, że protest zostanie przez Polski Związek Bokserski uwzględniony. Przed meczem lekarz badając boksera Okęcia Seroczyńskiego stwierdził u niego chorobę skórą i do walki go nie dopuścił. Okęcie straciło dwa punkty na skutek przyznania Lechii zwycięstwa walkowerem. Kierownictwo druży-

ny warszawskiej zaprowadziło Seroczyńskiego do łwowskiego lekarza specjalisty, który żadnej choroby nie rozpoznał. Podobną opinię wystawił Seroczyńskiemu warszawski Ośrodek zdrowia. Oba zaświadczenia Okęcie wystąpiło do Polskiego Związku Bokserskiego, który rozstrzygnie spór i ew. nakaże powtórzenie spotkania. Niezależnie od powyższego zarzutu — Okęcie zaznaczyło w proteście, że sędzią ringowym spotkania był trener drużyny walczącej — Lechia.

Drugi protest, z nieco mniejszymi szansami na uwzględnienie, zgłosił łódzki IKP. Kierownictwo drużyny, która przegrała w Wilnie z Elektrytem stwierdza, że wynik powstał na skutek nienormalnych warunków, w jakich mecz został rozegrany (zgasło światło elektryczne i pierwsza walka rozegrana została o półmroku).

Oba protesty będą rozpatrywane przez P. Z. B.

Komisje Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej.)

Na wczorajszym posiedzeniu Pomorski Sejmik Wojewódzki wybrał następujące komisje:

1. komisja organizacyjna: Jan Groblewski adwokat (Inowrocław), Jan Wite rolnik (pow. Nieszawa), Antoni Czerwiński rolnik (pow. Lipno), Czesław Gauza notariusz (Nowe), dr. Józef Chmura dyrektor gimnazjum (Włocławek).

2. komisja skarbowo-budżetowa: Witold Zieliński rolnik (pow. Nieszawa), Stefan Dąbrowski rolnik (pow. morski), Karol Samplawski rolnik (pow. Starogard), Kazimierz Zieliński rolnik (pow. Inowrocław), Apolinary Jankowski prezydent m. Inowrocławia, Andrzej Wachowiak, urzędnik prywatny (Gdynia), Antoni Bolt emeryt (Toruń).

3. komisja drogowo-budowlana: Wiktor Polbiecki rolnik (pow. Starogard), Stanisław Grodzicki rolnik (pow. Włocławek), Eugeniusz Olszewski rolnik (Lipno).

4. komisja melioracyjna: Karol Sapletta rolnik (pow. Świecie), Franciszek Kowalski rolnik (powiat Nieszawa), Stanisław Paczkowski rolnik (pow. Wąbrzeźno), Jan Karczewski rolnik (pow. Toruń), Jan Suchara rolnik (pow. Włocławek), Leonard Pozorski rolnik (pow. Kościerzyna), Józef Potyrała rolnik (pow. Chełmno).

5. komisja rewizyjna: Stanisław Kazimierski rolnik (Grudziądz), Leon Langowski rolnik (pow. Brodnica), Feliks Kikulski rolnik (pow. Świecie), Mieczysław Bork, dyrektor Banku Ludowego (Nowe Miasto Lubawskie), Wojciech Pecarz rzemieślnik (Aleksandrów Kujawski).

6. komisja rugów: Cezary Radzymiński rolnik (pow. Tczew), Teofil Kowalski rolnik (pow. Grudziądz), Leonard Pozorski rolnik (pow. Kościerzyna).

Rada Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu:

1) z pośród członków Sejmiku Wojewódzkiego: Jan Kamiński rolnik (pow. Toruń), Mieczysław Bork dyr. Banku Ludowego (Nowe Miasto Lubawskie), Bolesław

Nowacki przemysłowiec (Gdynia), Feliks Kikulski rolnik (pow. Świecie);

2) z poza Sejmiku Wojewódzkiego: Leon Czarliński prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, ks. Sylwester Grabowski (pow. Sepolno), Konstanty Jarnuszewski i prezydent miasta Włocławka Mystkowski.

Komisja rewizyjna Wojewódzkiej K. K. O: Stanisław Zawacki emerytowany burmistrz (Chełmno), prezydent miasta Gru-

dziądzka Włodek i Kazimierz Ciążyński rolnik (pow. Tczew).

Delegaci do Wojewódzkiej Komisji Oświaty Społecznej: Michał Graczyk rolnik (pow. Szubin), Halina Boltowa (Toruń), ks. prałat dr. Jank (Toruń), Maria Ewert-Krzemieńska (Gdynia), Emil Jurczyk kierownik szkoły (Krynia).

Delegat do Państwowej Rady Kolejowej: Stanisław Rakowski rolnik (pow. Tuchola).

Ostatnia droga twórcy i prezydenta Turcji Atatürka



Trumna ze zwłokami Atatürka na lawecie działa w porcie stambuńskim, gdzie ją przeniesiono na pokład krążownika „Yavuz”.

Ich tajemnica



Pierwsza: Zosia telefonuje z zapytaniem, cośmy zrobili, żeśmy tak ładnie wyglądały wczoraj na przyjęciu. Druga: Nie zdradzaj tajemnicy i nie mów jej, że to dzięki pudrowi Antiba miałyśmy obie taką ładną cerę.

12591

Zgon wynalazcy salwarsanu

TOKIO. W Tokio zmarł słynny japoński profesor medycyny Sahachiro Hata. Dr. Hata, jako współpracownik dr. Ehrlicha, przyczynił się do wynalezienia salwarsanu w r. 1910.

Lindbergh osiedla się na stałe w Berlinie?

NOWY JORK. Wszystkie dzienniki w Nowym Jorku na czołowych miejscach zamieszczają wiadomość, jakoby mjr. Lindbergh miał na stałe osiedlić się w Berlinie. Małżonka Lindbergha rozpoczęła już poszukiwania za odpowiednim mieszkaniem. Lindbergh poświęci się w Niemczech dalszym studiom o lotnictwie.

Być może - ratujesz własne życie...

Hasło walki z rakiem, jako jedną z najcięższych chorób, stało się już popularne w całym kulturalnym świecie. Ludzkość broni się przed niebezpieczeństwem groźnych cierpień i przyczyną wielkiej ilości zgonów, jakie powoduje ta choroba. W ambulatoriach oraz lecznicach, które przyjmują chorych na nowotwory i różne postaci raka niejednokrotnie brak miejsca, środki zaś lecznicze są wciąż niewystarczające.

Odnosi się to także do Polski. Jak podają statystyki lekarskie, umiera corocznie na raka w naszym kraju około 30.000 osób, przeważnie ludzi ponad lat 40. Leczy się w zakładach i szpitalach ponad 11.000 osób. Zgłoszeń do szpitali, lecznic, ambulatoriów jest jednak znacznie więcej, niż można przyjąć chorych do leczenia. Wielu chorych

zgłasza się przy tym zbyt późno, gdy już nie ma nadziei ich wyleczenia.

Wysiłki lekarzy i działaczy społecznych idą więc u nas w tym kierunku, aby dla lecznictwa przeciwrakowego zdobyć odpowiednie środki i móc leczyć większe ilości chorych, przeprowadzając równocześnie propagandę uświadamiającą ogół o konieczności wczesnego rozpoczęcia leczenia się.

skoro tylko zjawiają się objawy czy podejrzenia, że tworzy się nowotwór w organizmie. Propaganda ta jest przeprowadzana co roku w całym świecie cywilizowanym równocześnie przez Międzynarodową Unię Przeciwrakową. Do Unii tej należą polskie instytucje walki z rakiem, przeto i w Polsce „Tydzień Przeciwrakowy” odbywa się jak w innych krajach, od 23 do 30 listopada. Ważność tej akcji jest potwierdzona przez najwyższe autorytety. Protektorat przyjął raczył Pan Prezydent Rzeczypospolitej, zaś Pani Prezydentowa Mościcka stanęła na czele akcji propagandowej na cały kraj. We wszystkich miastach, województwach, powiatach powstały komitety „Tygodnia Przeciwrakowego” z udziałem ogółu organizacji społecznych.

Każdy w tym „Tygodniu” powinien się dowiedzieć o niebezpieczeństwie choroby raka, o możliwościach jej leczenia i o potrzebach dalszej rozbudowy lecznictwa. Do umysłów polskich przemawia żywo ta okoliczność, że decydujący zwrot w lecznictwie przeciwrakowym wywołało odkrycie radu przez Marię Skłodowską-Curie, której imię opromienione jest wszechludzką sławą, dzięki skutecznemu zastosowaniu radu do leczenia raka. W Warszawie stoi potężny Instytut Radowy imienia genialnej uczoney, ale Instytut ten trzeba ciągle rozszerzać, rozbudowywać na cele lecznicze i na dalsze badania naukowe.

Zakup radu do leczenia chorych na raka jest bardzo kosztowną pozycją, podobnie, jak aparaty do naświetleń promieniami Roentgena oraz inne środki lecznicze. Walka z rakiem ze względu na jej wysokie koszty prowadzona jest więc z fund. publicznych i społeczeństwa w czasie „Tygodnia Przeciwrakowego” spieszy z ofiarami na ten cel.

Lecznictwo przeciwrakowe nie ogranicza się, oczywiście, do lecznicy w Instytucie Radowym, gdzie jest 80 miejsc dla chorych, lecz w kilku szpitalach stolicy i w innych miastach istnieją ambulatoria i oddziały dla leczenia promieniami Roentgena. dla

chirurgii i leczenia dietetycznego cierpień rakowych. Wszystkie te instytucje powinny być rozszerzane w miarę potrzeb, powinny też być tworzone instytucje pomocnicze, stacje ambulatoryjne i przytulki dla nieuleczalnych.

Coraz więcej odczuwa się potrzebę szerszego ogarnięcia wsi propagandą oraz lecznictwem przeciwrakowym.

Nieświadomość i niedbalstwo wobec niebezpieczeństwa raka zwiększa jeszcze ilość chorych i ich cierpień. Początkowe stadium raka, lezonego lub chirurgicznie usuwanego, może być radykalnie zwalczane. Należy przeto zwracać uwagę na objawy nawet bezbolesne, które mogą wskazywać na tworzenie się raka w tym czy innym narządzie ciała. Wszelkie guzki, niegojące się ranki, wydzieliny cuchnące lub krwiste, przewlekle zaburzenia trawienia, gwałtowne wychudnięcie może wskazywać na obecność raka w organizmie. W każdym razie takie objawy powinny być niezwłocznie rozpoznane przez lekarzy-specjalistów.

Zupełnie trafnie apeluje do społeczeństwa tegoroczny Komitet Organizacyjny „Tygodnia Przeciwrakowego w Polsce”, wołając: „Gdy składasz grosz na walkę z rakiem, być może ratujesz własne życie, lub życie twych najbliższych. W każdym razie przynosisz ulgę cierpieniu twych bliźnich”.

Każdy ma prawo myśleć o sobie, każdy pragnie być zdrowym i ratować się w razie, gdy zagrożony jest cierpieniem... Ktoś jednak może być pewny, czy jest wolny od niebezpieczeństwa? Nikt z nas, bo rak jest jedną z najpodstępniejszych chorób, która może się zagnieździć w każdym organizmie. Kto wie, komu w gronie rodzinnym zagraża choroba, a kogo można by ocalić przed tym strasznym cierpieniem, przed przedwczesnym zgonem?

Są to przykre i bolesne myśli — ale rozważyć je trzeba — w obronie własnej. Jak naród broni się przed obcym najeźdźcą, walczyć o nie wpuszczanie go w granice kraju — tak samo społeczeństwo musi prowadzić walkę z wrogiem — chorobą, która rabuje wiele sił i z grona zdrowych wyrwa tysiące pożytecznych ludzi, czyniac ich niedolęzonymi i skazanymi na tragiczną śmierć.

Więc warto pomyśleć, że można ratować własne życie i życie najbliższych jeżeli stworzy się w całym społeczeństwie pogotowie przeciwrakowe do walki ze strasznym cierpieniem.

Zawsze zdrowy i piękny wlos przez
BEZ MYDŁA
Szampion Czarna główka
gwarantowany nie-alkaliczny!

Król Belgów w Holandii

BRUKSELA. Król belgijski Leopold III wyjechał z oficjalną wizytą do Holandii.

Szukajcie sobie zawczasu miejsca na świecie — woła Budapeszt do Żydów węgierskich

BUDAPESZT. „Uj Magyarsag” omawiając zagadnienie żydowskie, wzywa żydostwo międzynarodowe, aby samo już poczyniło przygotowanie do opuszczenia państw europejskich i nie narażało się na coraz większe przykrości. Dziennik podkreśla, że liczba Żydów na Węgrzech

jest bardzo duża i paraliżuje w znacznym stopniu rytm życia narodowego. Dlatego też Żydzi węgierscy winni zawczasu poszukać sobie miejsca na świecie, gdyż Węgry są stanowczo zdecydowane od nich się uwolnić.

Niemiecki korytarz przez Czechosłowację Będzie nim autostrada Wrocław — Wiedeń

Dnia 19 bm. podpisana została w Berlinie umowa w sprawie budowy autostrady niemieckiej z Wrocławia do Wiednia przez terytorium czeskie. Jak wynika z wyjaśnień strony czeskiej, autostrada ta na odcinku 60 km przebiegać będzie przez Morawy; zbudowana ona będzie całkowicie kosztem niemieckim, pozostanie własnością niemieckiego towarzystwa dróg samochodowych i mieć będzie charakter eksterytorialny. Stanowić ona będzie osobny obszar celny i zostanie otoczona specjalnym ogrodzeniem. Kontrola ruchu kołowego powierzona będzie niemieckiej policji drogowej. Również i połączenia autostrady z siecią dróg Czechosłowacji, wykonane będą na koszt Niemiec. Znaczący należy, że czeskie pojazdy mechaniczne będą mogły korzystać z autostrady, nie ponosząc żadnych opłat i nie podlegając o-

graniczeniom ani celnym ani paszportowym.

Ukończenie budowy, przy której zatrudnionych będzie og. około 50 tys. pracowników, nastąpić ma już w r. 1940.

Berliński korespondent rzymskiej „Stampy” omawiając umowę niemiecko-czeską w sprawie budowy autostrady, podkreśla znaczenie faktu, że budowa powierzona będzie Niemcom, którzy posiadają będą na autostradzie własną straż drogową. Czechosłowacja przez całą swą szerokość zostanie w ten sposób przecięta przez wielką autostradę niemiecką, strzeżoną przez policję niemiecką. Wystarczy spojrzeć na mapę — pisze „Stampa” — aby zorientować się w znaczeniu nie tylko handlowym, ale również politycznym i wojskowym tego przedsięwzięcia.

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ“ GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dzisiaj — Czwartek
Jana 24 listopada

Jutro — Piątek
Katarzyny 25 listopada

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny w dniu 24 bm. pełnia:

W Gdańsku: dr. Buelow, Altstaedtischer Graben 19-20, tel. 24663 i dr. Preussowa, Holzmarkt 18, tel. 25805.

We Wrzeszczu: dr. Hoffmann, Adolf Hitlerstrasse 130, tel. 41920.

W Sopotach: dr. Splett, Seestrass 48, tel. 51360.

Z TOWARZYSTW.

— Zebranie filii Z. Z. P. Z. P. w Szymonowie odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 17 w szkole polskiej.

Notatki kronikarza

— Książeczki pracy dla pracowników dalszych branż. Kierownik gdańskiego urzędu pracy ogłasza, że od dnia 30 bm. wolno zatrudniać tylko takich pracowników którzy posiadają książeczki pracy w następujących branżach: wydawnictwa, pośrednictwo handlowe i inne pomocnicze procedury: handlowy, pieniężny, bankowy, giełdowy i ubezpieczeniowy przemysł papierniczy, rolnictwo, ogrodnictwo, hodowla zwierząt, leśnictwo, rybołówstwo, przemysł tekstylny. Należy więc jak najspieszniej złożyć w urzędzie pracy odpowiednie wnioski o wystawienie książeczek pracy dla tych wszystkich pracobiorców z powyższych branż, którzy jeszcze nie posiadają tych książeczek.

Od 23 bm. wystawia urząd pracy również książeczki pracy dla pracobiorców zatrudnionych w komunikacji, przemyśle drzewnym i procedurze szyperskim, służbie domowej, procedurze czyszczenia, procedurze odzieżowym i wreszcie niewymienionych jeszcze zawodach.

— Włamanie do restauracji. W nocy na środek dokonano włamania do restauracji Brunona Bacha w Nowym Porcie i skradziono gotówkę oraz napoje alkoholowe.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: inwalida Franciszek Stobbe, 72 l., kupiec Jerzy Rossmann, 55 l., maszynista okrętowy Paweł Butschkow, 72 l., córka gospodarza wiejskiego Bernarda Wiebego, 2 l., restaurator Jan Wysocki, 71 l., córka robotnika Otona Knoona, 2 l., gospodyni Rozalia Klingenberg, 59 l.

KRONIKA POLICYJNA z 23 bm.

Przytrzymano 3 osoby za opilstwo, 1 za przestępstwo obyczajowe, 1 za paserstwo, 1 za kradzież, 1 bezdomnego, 1 za nielegalne przekroczenie granicy, 1 celem wydalenia, 4 z innych przyczyn.

— Znajdzione: 2 rowery męskie marki „Baltia“ i „Opel“.

PRZEŁADUNKI KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 23 listopada 1938 r.
Eksport

ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	15613	17538
Żelazo	1186	645
Tekstyl	—	—
Srebro	1869	1180
Nafta i t. p.	740	15
Selazo	185	650
Drobnica	2102	1080
Różne	—	—

Import

ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	3196	2295
Żelazo	—	1880
Nawozy szt.	—	—
Ryż	—	—
Sawanna	—	390
Selazo	—	1675
Drobnica	389	65

STAN WODY W WISLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		21. XI	22. XI
Kraków	—1.84	2.96	—2.99
Zawichost	1.07	1.43	1.46
Warszawa	1.62	1.09	1.06
Łódź	1.37	0.80	0.78

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		22. XI	23. XI
Forst	—1.37	0.88	0.86
Bordn	1.07	0.90	0.86
Uchotno	1.36	0.84	0.78
Grudziądz	1.44	1.03	1.01
Kurzębrak	1.36	1.12	1.10
Pielko	0.80	0.37	0.34
Łęzew	0.82	0.46	0.33
Danzig	1.60	3.46	3.56
Kielce	1.31	2.16	2.46
Schlesien	2.81	2.44	2.56

Nadzwyczajne zgromadzenie Rady Delegatów Gminy Polskiej Związku Polaków w W. M. Gdańsku

Na wniosek Głównego Zarządu Gminy Polskiej Związku Polaków w W. M. Gdańsku zwołuje marszałek Rady Delegatów p. dyr. Zygmunt Kierski nadzwyczajne zgromadzenie Rady Delegatów na niedzielę, 4 grudnia 1938 r. o godz. 9.30 do Domu Polskiego w Gdańsku przy ulicy Wallgasse 15/16.

Porządek obrad będzie następujący: 1) zagajenie, powitanie gości i delega-

tów; 2) powołanie ławników i sekretarza oraz odczytanie regulaminu obrad; 3) zreferowanie nowego regulaminu Kasy Pogrzebowej i powzięcie uchwały; 4) zamknięcie nadzwyczajnego zgromadzenia Rady Delegatów.

Wstęp na salę w charakterze delegata jedynie za okazaniem imiennego zaproszenia i legitymacji członkowskiej.

Patronalne święto młodzieży w Sopotach

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Oddział w Sopotach, obchodzi w najbliższą niedzielę, 27 bm. swe doroczne święto młodzieży. Z tej okazji odprawiona zostanie o godz. 10 msza św. w kaplicy przy ul. Nordstrasse, podczas której druhowie przystąpią do Komunii

św. O godz. 16 odbędzie się w Ognisku Akcji Katolickiej (Dom Polski) uroczyste zebranie, którego program będzie bardzo urozmaicony.

Kierownictwo Oddziału uprasza wszystkich członków o niezawodne i punktualne przybycie.

Dobrowolne rozwiązanie niemiecko-katolickich akademickich związków filistrów

Przedstawiciele niemiecko-katolickich akademickich związków filistrów oświadczyli wobec referenta spraw kościelnych senatu gdańskiego, senatora dr. Hawranke, że w dniu 17 bm. rozwiązane zostały związki filistrów „Vistula“ i „Pruthenia“, a również postanowiono

rozwiązać związek filistrów „Baltia“ i Tow. „Baltenhaus“.

Dodać jeszcze należy, że niemiecko-katolickie korporacje „Pruthenia“ i „Baltia“ przy Politechnice Gdańskiej nie istnieją już również od dłuższego czasu.

Wielka uroczystość wojska w Nowym Porcie

Jak już donosiliśmy, odbędzie się w przyszłą niedzielę, 27 bm. w Nowym Porcie uroczysty apel wszystkich placówek wojskowych obwodu gdańskiego.

Szczegółowy program tej uroczystości jest następujący:

O godz. 11.45 uroczyste nabożeństwo z kazaniem w kaplicy pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie przy ulicy Hindersina 2.

Bezpośrednio po nabożeństwie zbiórka i raport, a następnie uroczyste zebranie w

salii Polskiej Rady Sportowej obok Kaplicy z następującym porządkiem: a) powitanie gości, b) dekoracja odznaczonych druhow, c) przemówienie p. Truszczyńskiego, d) na zakończenie hymn „Boże coś Polskę“.

Dla biorących udział w apelu odjazd z Gdańska pociągiem podmiejskim do Brzeźna o godz. 11 lub tramwajem nr. 8 do Nowego Portu z przesiadką tamże na ulicy Wilhelma do tramwaju linii nr. 9 w kierunku do Brzeźna aż do przystanku tramwajowego przy b. koszarach.

Katastrofa samochodowa w Oliwie

Onegdaj przed południem jechała z Sopot w kierunku do Oliwy w dość powolnym tempie limuzyna pewnego kupca drzewnego z Gdyni. Przed Klein-Krug maszyną z powodu ślizgawicy na szosie zarzuciła i uderzyła najpierw o jeden, a następnie o drugi kamień przydrożny, wyrzuwając go z ziemi. Samo-

chód wpadł wreszcie na grube drzewo przydrożne, skutkiem czego zgnieciona została chłodnia i przód samochodu, zaś kierownica połamana. Kierowca samochodu oraz siedząca obok niego żona odnieśli dość poważne rany i przewiezieni zostali do lecznicy miejskiej.

Ujęcie międzynarodowego oszusta

W roku ubiegłym grasował na Ziemi Gdańskiej, w Gdyni, a następnie w Bydgoszczy, Czechosłowacji i Kłajpedzie niemiecki obywatel Herzberg, który różnymi sposobami zamierzał nabrać naiwnych. Występował on przede wszystkim w roli oszusta matrymonialnego. Nie zawsze mu się udawało jego sztuczki. Np. z Gdańska i Polski musiał czempredzej zwać. Natomiast w Czechosłowacji udało mu się dokonać różnych oszustw na wielką sumę, bo aż 130.000 koron. Po ucieczce z Czechosłowacji udał

się H. do Kłajpedy, gdzie go wreszcie ujęto. H. bowiem przepuścił już całą gotówkę i zamierzał w Kłajpedzie znowu dokonać nowego oszustwa. Został on jednak przytrzymany na gorącym uczynku i aresztowany. Podczas badania przychwyconego wyszło też na jaw, że był on już w Niemczech karany 3 latami ciężkiego więzienia. Poszukiwanego przez władze gdańskie, polskie i czechosłowackie międzynarodowego oszusta nie minie więc wreszcie zasłużona kara.

Pomorska Izba Rolnicza w trosce o rozwój szkolnictwa rolniczego

W Toruniu odbyło się konstytucyjne posiedzenie Komisji Oświatowej Pomorskiej Izby Rolniczej przy udziale przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego i przedstawiciela Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego.

Posiedzenie zajął prezes Izby p. Jan Donimirski.

Wzięli w nim udział pierwszy raz nowi radcowie Izby z powiatów przyłączonych z wojew. warszawskiego, gdzie szkolnictwo rolnicze, jak i metody prowadzenia pracy oświatowo-rolniczej i fachowej na wsi, są oparte na innych niż na Pomorzu zasadach.

Na terenie „Wielkiego Pomorza“ jest

Kurs dla kandydatów na kierowników kupieckich hurtowni spożywczo-kolonialnych

Poszukiwani są kandydaci na kierowników kupieckich hurtowni spożywczo-kolonialnych. Kandydaci przejdą przeszkolenie specjalne, trwające 10 miesięcy, następnie zaś zostaną przydzieleni do pracy w hurtowniach. Kandydaci w okresie praktyki otrzymają pokrycie kosztów utrzymania.

Kwalifikacje wymagane: ukończona

szkoła handlowa, uregulowany stosunek do służby wojskowej i praktyka w branży spożywczo-kolonialnej, zdrowie i energia.

Podania z podaniem odpowiednich referencji nadsyłać należy do Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, Zielna 50, Wydział Handlowy.

Nowe przedstawicielstwo P. K. P. oraz portów p. o. t. w Bratysławie

Z dniem 1 listopada 1938 r. zostało uruchomione prowizoryczne Przedstawicielstwo P. K. P. oraz portów Gdańska i Gdyni, w Bratysławie. Koleje polskie oraz porty p. o. c. dały w ten sposób wyraz swemu zainteresowaniu zapleczem słowackim. Bratysława jest — jak wiadomo — punktem przeładunkowym dla transportów idących do Gdańska i Gdyni Dunajem. Kierownikiem Przedstawicielstwa został dotychczasowy delegat Rady Portu do Przedstawicielstwa P. K. P. oraz portów Gdańska/Gdyni w Pradze, inż. E. Czarnecki.

Film propagandowy portów Gdańska i Gdyni

W Gdyni w kinie „Polonia“ w obecności zarządów portów Gdańska i Gdyni wyświetlona została próbna kopia filmu propagandowego, jaki przed kilku miesiącami nakręcony został z pracy i urządzeń obu portów polskiego obszaru gospodarczego.

Jeszcze jedno zderzenie statków w porcie gdańskim

W poniedziałek wieczorem około godz. 15 zderzyły się w porcie gdańskim estoński parowiec „Maroi“ z holenderskim holownikiem „Risico“, holującym skutkę z wybraną przez drage ziemią. Skutkiem zderzenia został holownik „Risico“ ponad wodą uszkodzony i uda się w najbliższych dniach do doku celem naprawy.

Z portu gdańskiego

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIU 22 XI.

Dnia 22 listopada weszło do portu gdańskiego 18 statków. W tym było według bander statków szwedzkich 5, holenderskich 3, po 2 niemieckie i angielskie oraz po 1 statku duńskim, panamskim, gdańskim, litewskim, norweskim i estońskim. W porcie znajduje się 70 statków, oczekiwanych jest 17.

PRZYWOZ ŚLEDZI

Dnia 31 listopada weszło do portu gdańskiego norweski statek „Vestmanrød“ o pojemności 373 nrt. z ładunkiem 2.780/1 i 580/2 beczek śledzi pochodzących z Lowestoft. Dnia 22 listopada weszła niemiecki statek „Käte“ (267 nrt.) z ładunkiem 338/1 beczek śledzi.

POTANIENIE PRZEWOZNEGO DLA BAUKSYTU W KOMUNIKACJI MIĘDZY GDAŃSKIM/GDYNIA, A CZECHOSŁOWACJĄ

Z ważnością od dnia 19 listopada 1938 została polsko-czechosłowacka taryfa dla komunikacji z portami Gdańsk i Gdynia, część II/5 rozszerzona na przesyłki bauksytu (tar. art. 220). Przewoźne, po rozszerzeniu tej taryfy, za transporty bauksytu nadane ze stacji Gdańsk lub Gdynia z przeznaczeniem do stacji Chrastocky Dvur wynosi 1600 hc przy zapładzie za 10 lub 15 ton. Nowa taryfa artykułowa nie jest związana kontyngentem.

DALSZE OBNIŻENIE PRZEWOZNEGO DLA ŚLUDU Z CZECHOSŁOWACJI PRZY WYWOZIE PRZEZ GDAŃSK/GDYNIE

Przewoźne dla śludu z Czechosłowacji zostało z dniem 19 listopada 1938 r. znowu obniżone dla transportów, które zostaną nadane w portach wymienionych stacjach:

	10 t.	15 t.
Josefov Dul Kosmonosy	hc 2080	1960
Tovarov	hc 1920	1818
Uherske Hradiste	hc 1950	1828

Kościierzyna

— Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ“ w Kościierzynie, mieści się przy ul. Zródlanej 3.

— Kino Bałtyk: „Droga w nieznaną“.

— Przegląd samochodów produkcji polskiej z powiatu kościerskiego, odbędzie się 30 bm. o godz. 10 w Kartuzach.

— Odznaczenia wśród kolejarzy. Spośród pracowników na stacji kolejowej w Kościierzynie 8 urzędników kolejowych otrzymało Krzyże Zasługi za zasługi w pracy zawodowej.

— Tydzień Przeciwrakowy. W Kościierzynie, z okazji Tygodnia Przeciwrakowego wygłoszone zostaną specjalne odczyty: 27 bm. — dla kobiet, 29 bm. — dla mężczyzn w sali Domu Katolickiego. Zbiórka uliczna na walkę z rakiem odbędzie się w niedzielę, 27 bm.

— J. E. ks. biskup Okoniewski uświetnił swą obecnością przedstawienie, zorganizowane przez uczennice zakładu SS. Urszulanek. Jak zapowiadaliśmy, w niedzielę powtórzone zostało w zakładzie SS. Urszulanek w Kościierzynie przedstawienie pt. „Cud nad Wisłą“.

Przedstawienie to zaszczycili swą obecnością: J. E. ks. Biskup dr. Okoniewski J. E. ks. biskup Dominik, ks. prałat Dąbrowski, kurator dr. Ryniewicz, wizytator Moese, ks. dr. Ruchniewicz z duchowieństwem miejscowym, inspektor szkolny Zytko, władze wojskowe i samorządowe, oraz szereg innych osobistości i rodzice uczniów. Przedstawienie cieszyło się dużym powodzeniem.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-
gedu”, tel. nr. 15-44.

— P. K. O. oddział w Gdyni, ul. 3 Maja
29, tel. 39-56. Kasy czynne 8—13 i 17—19.

REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: „Piętnastolatka”.
LIDO: „Porzucona”.
POLONIA: Film polski p. t.: „Granica”.
BAJKA: „Władczyna Czungli”.
BODEGA: „Władca prerii” i „Zaginione
miasto”.
MIRAŻ: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”.
ZORZA (Grabówek): „Cień Szanghaju”.
LILY (Chylonia): „Szarża lekkiej brygady”.

Duży wybór materiałów
bielskich i angielskich

Skład sukna 7430

J. Wiśniewski i Ska

Gdynia, Świętojańska 75. Telefon 34 52.

Z TOWARZYSTW

— Związek Lokatorów w Gdyni, mieści
się przy ul. 10 Lutego 39 m. 12. Tel. 2065.
Sekretariat czynny we wtorki, czwartki i
soboty od godz. 13—15.

Notatki kronikarza

— Srebrne gody pp. Anweilerów. Do
postaci zasłużonych i znanych na terenie
Gdyni bezsprzecznie zaliczyć należy p. Fer-
dynanda Anweilera, kapitana w s. p. kpt.
Anweiler zorganizował bowiem w Gdyni
gęstą sieć placówek Związku Powstańców
i Wojaków, oraz przyczynił się wydatnie
do stworzenia P. Z. O. O. Znany działacz
i społecznik, wyróżniony za swe prace lic-
nymi odznaczeniami, obchodził wczoraj
ze swą małżonką również wybitną działaczką
społeczną — srebrne gody małżeńskie. —
W związku z tym jubileuszem, na intencję
pp. kapitanostwa Anweilerów odprawiona
została uroczysta msza św. Do licznych
życzeń, składanych Szan. Jubilatom, przy-
łącza się również i nasza Redakcja.

— Zakończenie kursów języka francu-
skiego. Podobnie, jak w latach ubiegłych
i w roku bieżącym na zakończenie rocz-
nych kursów języka francuskiego, organi-
zowanych w Gdyni przez „Alliance Fran-
caise” odbędzie się okolicznościowa wie-
czornica. Wieczornica ta odbędzie się już
w najbliższą sobotę, 26 listopada o godz.
20 w salonach Polskiej Rivieri. Rozpocz-
nie ją okolicznościowym przemówieniem
prezes stowarzyszenia Polsko-Francuskiego
w Gdyni, wicekomisarz Rządu inż. Sza-
mawski, po czym profesor Instytutu Fran-
cuskiego w Warszawie J. S. Clemon, wy-
głosi w języku francuskim ilustrowany
przezrociami odczyt pod tytułem „W Lotar-
yngii — na szlakach Stanisława Leszczyń-
skiego”. Po przemówieniu konsula Fran-
cji w Gdyni dr. Chaulet, nastąpi rozdanie
nagród laureatom kursów. Wieczornicę
zakończą produkcje artystyczne.

Przesunięcie ruchu
na drodze do Okywi

Z dniem 24 bm. otwarty zostanie ruch
na nowej drodze objazdowej do Okywi
przy kanale Przemysłowym. Jednocześnie
zamknięty zostanie ruch na odcinku drogi
określonej od wiadunktu Nr. 2 do torów ko-
lejowych przy Pagedzie.

Powyższa zmiana trasy dróg kołowych
ma na celu umożliwienie budowy kanału
Przemysłowego; Urząd Morski rozpoczyna
w najbliższych dniach dalsze czerpanie
kanału poprzez dotychczasową drogę Okrę-
żną.

Dojazd ze śródmieścia do elektrowni
Gródka i do Stoczni Gdynińskiej pozostaje
chwłowo bez zmian.

Skośnooki aferzysta

oszukiwał swych złomków przybywających do Gdyni

Szerokim sferom mieszkańców Gdyni
znany jest dobrze Chińczyk, mający od
kilku lat kramik przy ulicy Portowej.
Chińczyk ten nazwiskiem Link-King-
Ching trudnił się sprzedażą tandety
chińskiej, handlując również chętnie
„pamiątkami morskimi”, wyrabianymi
w Gdyni.

Ostatnio gdyńskie władze policyjne
wpadły na ślad licznych afer „gdyńskiego
Chińczyka”. Okazało się przede
wszystkim, że tajemniczy obywatel kra-
iny „Złotego Smoka” działa na terenie
Gdyni, aż pod 4 nazwiskami. Chińczyk
znany powszechnie jako Link-King-
Ching, zameldowany był jednak jako
King-Ling-Ching, zaś mieszkańcom Gdy-
ni, którzy go nie znali, a nawiązywali
z nim kontakt, przedstawiał się jako
Ching-King-Ling.

Dla swych rodaków, odwiedzających
licznie Gdynię, był on King-King-Ching-
Mingiem. Tu właśnie rozpoczyna się
przestępca działalność zółtolicznego han-
dlarza. Utrzymując rozgałęzione sto-
sunki na terenie portu, wiedział on o

P.B.K. - Obronie Narodowej

Staraniem Oddziału Polskiego Białe-
go Krzyża w Gdyni i dzięki pomocy fi-
nansowej firmy „Paged” otwarto w Sta-
rzymie w pow. morskim świetlicę dla
jednej kompanii Morskiej Brygady Obro-
ny Narodowej. Świetlica mieści się na
razie w pięknym, niedawno wzniesio-
nym budynku szkolnym. Jednak już
przypuszczalnie w przyszłym roku zo-
stanie przeniesiona do dużej stacji
kompanii Obrony Narodowej, specjalne-
go budynku, który dzięki staraniom
miejscowego społeczeństwa ma stanąć
w bezpośrednim sąsiedztwie miejscowej
szkoły, i ma służyć nie tylko kompanii

O. N., lecz również mieszkańcom Sta-
rzymy, jako ośrodek kulturalno-oświa-
towy.

W tym samym też kierunku będzie
się odbywała praca w nowotworzonej
pro wizorycznej świetlicy, obszernej sali,
starannie umeblowanej przez gdyński
Biały Krzyż i zaopatrzonej przez niego
w biblioteczkę, gazety, gry i radio. W
świetlicy będą mogli spędzać pożytecz-
nie czas tak żołnierze kompanii O. N.,
jak i mieszkańcy Starzymy, w świetlicy
też będą mieli okazję słuchać raz po raz
odczytów, względnie brać udział w roz-

Praca gdyńskiego obwodu PZZ
dała pierwszorzędne wyniki

W Gdyni odbył się doroczny walny
zjazd obwodu gdyńskiego Polskiego Związ-
ku Zachodniego. Zjazd rozpoczęło nabo-
żeństwem w kościele Serca Jezusowego. —
Następnie w sali K. P. W. odbyła się aka-
demia, na której program złożyły się prze-
mówienia p. dyr. Wachowiaka i p. Sas-
Hoszowskiego. Obydwa przemówienia do-
tyczące palących zagadnień wybrzeża, u-
jmujące dosadnie potrzebę rozwinięcia sze-
rokiego frontu walki narodowej, były go-
rąco oklaskiwane.

Akademii uzupełniło odczytanie szeregu
depeš powitalnych, przemówienia repre-
zentantów rzemiosła, kupiectwa, oraz Pol-
onii, zamieszkałej w Belgii. Po akademii
odbył się w serdecznym nastroju wspólny
obiad delegatów kół.

Po południu obradowali delegaci kół.
Ze złożonych sprawozdań wynika, iż rok

ubiegły był rokiem wyjątkowej pracy, która
dała pierwszorzędne wyniki.

Polski Zw. Zachodni rozwinął intensyw-
ną działalność na polu zagadnień rolnic-
twa, rzemiosła, kupiectwa, Polonii za gra-
nicą, Gdańska, opieki nad szkołami i cały
szereg innych, osiągając realizację szere-
gu postulatów. Po rzeczowej dyskusji i u-
dzieleniu absolutorium ustępującemu Zar-
ządowi, wybrano nowe władze. Prezesem
został dr. Kulikowski, wiceprezesem rtm.
Roszczyński. Członkami zarządu p. p.
Bartoszczyk, Bartelke, prezes Kuhnke, mgr.
Mróz, prezes Szuchwicz, inż. Ślaczka, pre-
zes Orness, prezes Jankowski, mgr. Wa-
łaszkiwicz, mgr. Keller.

Zebrań wielokrotnie podkreślali zasłu-
gi dotychczasowego prezesa p. dyr. Wacho-
wiaka i jego oddanie się sprawie narodo-
wej na wybrzeżu.

Po koncercie pp. Wilkomirskich

Gdyńskie Towarzystwo Muzyczne
urządziło we własnej sali recital znane-
go wiołonczelisty p. Kazimierza Wilko-
mirskiego, któremu znakomicie akompa-
niowała świetna pianistka p. Maria Wil-
komirska. O grze p. Wilkomirskiego
trudno coś nowego napisać, gdyż znawcy
i miłośnicy muzyki, słuchając go wielo-
krotnie z estrad koncertowych i w audy-
cjach radiowych, dawno już uznali go za
najwybitniejszego, współczesnego wio-
lonczelistę.

Na program ostatniego recitalu zło-
żyły się utwory J. S. Bacha, Chopina,

Mayerberra, Hindemitha, Czajkowskie-
go i Wilkomirskiego.

Niestety, mimo dość intensywnej re-
klamy, recital zgromadził w sali Gdyń-
skiego Tow. Muzycznego jedynie nieliczną
grupę melomanów. Nie zrażając się
tym, Gdyńskie Tow. Muzyczne, dążąc
konsekwentnie do rozbudzenia wśród
gdyńskiej publiczności zamiłowania do
prawdziwej, wartościowej muzyki, za-
mierza zorganizować w grudniu dwa
koncerty, z których jeden przeznaczony
będzie dla sfer robotniczych.

Uroczysty obchód 10-lecia istnienia
Stow. Restauratorów w Gdyni

Niezwykle uroczyste obchodzono jubi-
leusz 10-lecia istnienia Stowarzyszenia Re-
stauratorów w Gdyni. Na uroczystości po-
wyższe, organizowane pod protektoratem
pp. Komisarza Rządu mgr. Fr. Sokoła oraz
kontradmirała Unruga przybyło szereg de-
legatów z pokrewnych stowarzyszeń i zawo-
dów z zaplecza. Uroczystości jubileuszowe
rozpoczęły się mszą św., którą odprawił ks.
kan. Turzyński. Po mszy św. udali się wszy-
scy do sali Hotelu Centralnego, gdzie odby-
ła się akademія. Na akademię tę przybył
p. Komisarz Rządu oraz reprezentant kontr-
admirała Unruga p. Sas-Hoszowski, dyr.
Izby Przemysłowo-Handlowej, dyr. Urzędu
Morskiego p. inż. Łęgowski, dyr. KKO p. Lin-
ke, prezes Korporacji Kupieckiej p. Czesław
Nowacki, oraz szereg przedstawicieli z Po-
morza i głębi kraju.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” i za-
gajeniu przez prezesa gdyńskiego Stowar-
zyszenia Restauratorów Słupskiego, wybrano
na marszałka zebrania dyr. Izby Przem.

Handlowej w Gdyni p. Kawczyńskiego. Re-
ferat o działalności Stowarzyszenia wygło-
sił bardzo ciekawie Andrzej Michał Guzik,
sekretarz stowarzyszenia, a następnie spr-
awozdanie finansowe, skarbnik Kądziela. Na
zakończenie swego sprawozdania, skarbnik
zaznaczył, że Stowarzyszenia opiekuje się
szkołami na przygraniczu oraz ofiarowało
czek na 2.000 zł na P. O. N. na budowę ko-
szar w Gdyni, zaznaczając przy tym, że na
dzień 3 maja 1939 r. członkowie wpłacą resz-
tę sumy zadeklarowanej 4.250 zł.

Po sprawozdaniach i wręczeniu p. Komi-
sarzowi Rządu w Gdyni mgr. Fr. Sokołowi
czeku, wiceprezes Stowarzyszenia Pomor-
skiego Restauratorów w Grudziądzu p. Kla-
rowski wręczył zasłużonym restauratorom
dyplomy honorowe. Dyplomy te otrzymali
pp. Stefan Chojga, Stefan Kuźna, Jan Bącz-
kowski, Augustyn Sommerling, Łaskówna
Maria, Słupski Adam, Kowalski Marian,
Wikarejczyk Józef, Kądziela Roman, Gra-
bowski Michał, Bednarski Walenty, Troka,
Kowacyk, Grzegorzewski, Bojarski, Guzik i
p. Wojewska, oraz Mędlkowski. W imieniu
Izby Przemysłowo-Handlowej dyr. Kaw-
czyński wręczył dyplomy honorowe dwóm
jubilatam: p. Wojewskiej za działalność
25-letnią oraz Augustynowi Skwierczowi za
30-letnią działalność.

Następnie odczytano szereg depeš gratu-
lacyjnych, po czym zabierali głos delegaci,
składając osobiste życzenia.

Pan Komisarz Rządu, w swym przemó-
wieniu, serdecznie podziękował za czek na
budowę koszar w Gdyni i stwierdził, że re-
stauratorzy biorą czynny i żywy udział w
pracach społecznych, co znamionuje, że nie
jest im obca sprawa obrony Rzeczypospoli-
tej. Dalej p. Komisarz Rządu Sokół złożył
życzenia Stowarzyszeniu Restauratorów dal-
szej i owocnej pracy na tej niwie.

Po przemówieniu p. Kom. Sokoła, które
hucznie zostało nagrodzone oklaskami ze-
branych, zabrał głos p. p. Sas-Hoszowski
w im. kontradmirała Unruga i swoim jako
dowódca Morskiej Brygady Obrony Narodo-
wej, wskazując, że restauratorzy są krzewi-
cielami polskości i winni dążyć do tego, by
każda restauracja była krzewicielką idei
narodowej, bez naleciałości nam obcych. Na-
stępnie wygłosił krótkie przemówienie ks.
kan. Turzyński.

Na zakończenie odśpiewano „Rote”. Po
akademii Stowarzyszenie Restauratorów po-
dejmowało gości śniadaniem w Domu Zdro-
jowym. Wieczorem odbyła się towarzyska
zabawa, która przyciągnęła się do rana.

maitych kursach i imprezach oświato-
wo-kulturalnych.

Poświęcenie świetlicy odbyło się w
ostatnią niedzielę. Uroczystego aktu te-
go dokonał miejscowy proboszcz ks
Sieg, wygłaszając okolicznościowe prze-
mówienie. Na poświęcenie przybyli też
specjalnie dowódca Morskiej Brygady
Obrony Narodowej p. Sas-Hoszowski,
starosta morski Potocki, dyr. „Pagedu”
St. Tor, instruktor oświaty pozaszkolnej
na powiat morski Bednarski oraz repre-
zentantki gdyńskiego oddziału P. B. K.
pp. Miecznikowska, Torowa, Ewer-Krze-
mieniewska i Łuszczewska. Byli też o-
becni członkowie miejscowego koła
Przyjaciół Obrony Narodowej, działwa
szkolna ze swymi nauczycielami i liczni
przedstawiciele miejscowego społeczeń-
stwa.

Okolicznościowe przemówienia wy-
głosili p. dypl. Sas-Hoszowski, staro-
sta Potocki, w imieniu miejscowego spo-
łeczeństwa p. Konewka, a w imieniu żoł-
nierzy O. N. st. strzel. Józef Muza. Prze-
mówienia, podkreślające wielkie zna-
czenie otwarcia świetlicy, przeplatane
były solowymi i chóralnymi popisami
działwy szkolnej.

Wybory do Rady Miejskiej
w Gdyni

Na terenie Pomorza rozpisane już zosta-
ły wybory do Rad Miejskich we wszystkich
niemal miastach.

Jak się dowiadujemy wybory do Rady
Miejskiej w Gdyni odbędą się w dniu 5 lute-
go roku przyszłego.

Rozwiązanie dotychczasowej Rady Mie-
jskiej nastąpić ma w dniu 29 bm.

Rozpoczęcie nauki na kursach
dla przedpoborowych

W trosce o dobrego, uświadomionego
żołnierza-obywatela odpowiednie czynniki
państwowe podjęły trud dokształcania
przedpoborowych. Tą też troską powodo-
wane nauczycielstwo stanęło ofiarnie do
pracy na kursach. Mamy nadzieję, że i
młodzież dopisze i swój obowiązek spełni.

W dniach 21, 22 i 23 bm. odbyły się na
terenie całej Gdyni uroczyste inauguracje
kursów. Od przyszłego tygodnia zaczną
się normalne zajęcia, które trwać będą do
końca marca.

Rodzicom, przedpoborowych oraz praco-
dawcom i t. p. przypominamy, że obowią-
zowi dokształcania podlega młodzież mę-
ska roczników: 1918, 1919 i 1920, oraz 1917
nie wcielona do wojska. Zajęcia na kursie
odbywać się będą dwa razy tygodniowo
(wieczorem) po 3 godziny.

Na kursy te nie są obowiązani uczęsz-
czać uczniowie i absolwenci szkół zawodo-
wych, dokształcających, średnich i innych
o poziomie wyższym niż szkoła powszech-
na. Zwolnień indywidualnych z ważnych
powodów udziela Komisarz Rządu.

Krwawa bójka sąsiedzka

Do niezwykle krwawej bójki doszło w
baraku przy ul. Gen. Dreszera 45d. W ba-
raku tym zamieszkiwały dwie rodziny:
małżonków Jana i Zofii Kobylńskich oraz
Bogusława i Heleny Mądraków. Od dawna
też obie rodziny miały z sobą „na pieńku”
wskutek rozlicznych nieporozumień sąsiedz-
kich. Onegdaj wieczorem Mądrakowie po-
wrócili do domu w stanie „podgazowanymi”
i wszczęli ze sobą bójkę, w czasie której de-
molowali urządzenie swego mieszkania w
tak gwałtowny sposób, że u sąsiadów pospa-
dały obrazy ze ściany. Wypadek ten stał
się powodem wzajemnej awantury przy
czym małżonkowie Kobylńscy wtargnęli do
mieszkania awanturujących się Mądraków.
Wywiązała się krwawa bójka, w czasie któ-
rej walczono rękami, nogami i zębami. W
rezultacie sąsiedzkiej „utarczki” wszystkie
4 osoby, biorące w niej udział opatrzyło po-
gotowie ratunkowe. P. Kobylńska ma na-
derwane ucho, złamany palec u ręki i szre-
g ran gryzionych, zaś p. Mądrakowa
wskutek szarpnięcia za włosy odniosła wiel-
ką, dość poważną ranę głowy. Małżonkowie
również siebie „nie żalowali”. Na miejsce
wypadku przybył posterunkowy, który za-
brał „zagazowanego” Mądraka do aresztu.

Suck

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY
POMORSKIEJ” w Pucku: ul. Mestwina 4,
dom Straży Pożarnej, telefon nr. 58.

— W razie pożaru telefonuj na nr. 26
lub 58.

— Bezczelna kradzież. Mimo osadzenia
w więzieniu szajki złodziejskiej, która nie-
pokoiła mieszkańców wsi kradzieżami zbo-
ża, drobiu i świń, kradzieże po wsiach nie
ustają. Ostatnio w majątku Celbowa nie-
uchwytna dotychczas banda dokonała śmia-
łej kradzieży na szkodę właściciela mająt-
ku Celbowa p. Rodenackera. Złodzieje kra-
dli z takim spokojem, że mieli czas na za-
bicie świni oraz jej oczyszczenia. Następ-
nie pozostawiając na miejscu wnętrześci
uszli z łupem spokojem przez nikogo niespostrzeże-
ni. Policja prowadzi energiczne dochodze-
nia w celu ujęcia sprawców.

„Stomil“ kończy budowę nowej fabryki w Debicy

Wszystkich interesujących się poczynaniami wzgl. postępem prac budowlanych w COP'ie zaskoczy wiadomość, że zapoczątkowana wiosną bieżącego roku budowa nowej fabryki opon samochodowych w Debicy już dobiega końca i że uruchomienie produkcji ma nastąpić już po Nowym Roku. Fabryka rozłożona w przepięknym lesistym terenie, przylegającym do Wisioły — nowoczesnością swoją ściera uwagę wszystkich, którzy koleją czy samochodem przebywają szlak Kraków — Rzeszów.

Debica staje się centrum coraz bardziej wybijającym się w rzedzie miast objętych akcją uprzemysłowienia, tutaj bowiem wzgl. w najbliższej okolicy osiadła — jak na razie — największa ilość zakładów przemysłowych.

42 nowe stacje radiowe budują w U. S. A.

Rząd Stanów Zjednoczonych zatwierdził projekt budowy 42 radiowych stacji nadawczych. Będą one budowane przeważnie w stanach południowych, np. w Texas powstanie aż 6 nowych rozgłośni. Kilka stacji nadawczych uzyska również Alaska.

Tylko żółte światła dla samochodów we Francji

Według doniesień prasy francuskiej, począwszy od 1 stycznia 1939 r., po Francji krążyć będą mogły tylko takie pojazdy mechaniczne, które zaopatrzone będą w reflektory o żółtym świetle.

Prawdopodobnie jednak wspomniany przepis nie będzie dotyczył samochodów, przybywających do Francji z innych państw.

Głośnieki w stajniach policyjnych

MONTREAL. W stajniach wojskowych i policyjnych Kanady zainstalowano aparaty radiowe, które kilka godzin dziennie nastawiają na najgłośniejsze tony. Celem tego jest przyzwyczajanie koni do hałasu, do tłumy itp.

Imitacje zamiast drogich kamieni

W willi pewnej głośniej artystki paryskiej dokonano włamania. Łupem złodziei padł zbiór kolorowych, szlifowanych szkiełek i kamieni, które włamywacze wzięli za drogie klejnoty. Zdziwiło ich jedynie, że mimo ujawnienia kradzieży, nie zarządono poszukiwania za skradzionymi „klejnotami“. Obecnie okazało się, że rzekome klejnoty były imitacją używaną do wystąpienia na scenie. Jeden ze złodziei, który chciał sprzedać klejnoty paserowi, na wieść, że kamienie są fałszywe, dostał ataku szału i rzucił się na pasera. Zaalarmowano policję, która w ten sposób zdołała ująć sprawców niefortunnego włamania.

Stuletni dżokej

W Kędzierzynie, na Górnym Śląsku, żyje 100-letni starzec, Jan Geschlecht, urodzony w 1838 r. we wsi Zyrowa, w pobliżu góry św. Anny. Jako chłopiec przyjęty został do służby hrabiego Renarda w Olszowej pod Wielkimi Strzelcami, gdzie po stopniach kariery od chłopca stajennego doszedł do stanowiska dżokeja. Geschlecht należał do klasy najlepszych dżokejów i na polu wyścigowym we Wrocławiu zdobył w barwach stajni Renarda w jednym roku 92 zwycięstwa. Było to w r. 1856. Jadą jego zachwycał się nawet Fryderyk Wilhelm IV. Stuletni starzec cieszy się doskonałym zdrowiem i dobrą pamięcią.

Nowe wydawnictwa

POLSKI KREDYT BEZPROCENTOWY.

Pod powyższym tytułem ukaże się z dn. 1-go grudnia 1938 r. miesięcznik, który będzie miał za zadanie służyć zagadnieniom chrześcijańskich kas bezprocentowych jako całości i dania kasom możności zorientowania się, gdzie mają skierowywać klientelę z własnego terenu.

Miesięcznik będzie posiadał działy: propagandowy, ogólnoinformacyjny, techniczny — wskazówki dotyczące prowadzenia ksiąg rachunkowych i biurowości, regulaminowy — opracowywanie regulaminów, wolna trybuna — głosy z terenu, odpowiedzi redakcji i wszelkie inne dotyczące rzemiosła i drobnego handlu chrześcijańskiego w Polsce, oraz dział ogłoszeń firm chrześcijańskich i wolnych zawodów.

Nad czasopisem czuwać będzie Honorowy Komitet Redakcyjny z całej Polski, który został utworzony z wybitnych teoretyków i praktyków ruchu Kredytu Bezprocentowego w Polsce.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Opaczewska 54 m. 22 telefon 95.666, konto P. K. O. 26.345.

Ciekawa lektura dla żołnierzy japońskich



W zdobytym przez siebie Hankou Japończycy znaleźli olbrzymie plakaty chińskie, z których dowiedzieli się, jak ich przedstawiała propaganda chińska.

Muzeum Obrony Lwowa

W ramach uroczystości obchodu 20-lecia obrony Lwowa, odbyło się otwarcie muzeum Obrony Lwowa. Mieści się ono w historycznej t. zw. „Czarnej Kamienicy“ w rynku i przedstawia historię bohaterskich walk Orłąt lwowskich.

Punkt wyjściowy muzeum stanowią ekspozyty ilustrujące historię Lwowa w okresie wojny światowej. Dalsze zbiory zawierają już ekspozyty, obrazujące historię obrony Lwowa. Na plan pierwszy wybijają się tu fotografie i portrety pierwszych dowódców poszczególnych odcinków i tych warstw względnie jednostek ludności cywilnej, która w tak niezapomniany i bohaterski sposób zasłużyła się w dobrej dla Lwowa sprawie.

Osobny rozdział stanowią odznaczenia Lwowa, jakie miasto „Orląt“ otrzymało za swój bohaterski nieśmiertelny czyn. Obok historycznego „krzyża Obrony Lwowa“ znalazły się tutaj odznaki honorowe Śląska i Poznania oraz liczne plakaty.

Na jednej ze ścian powszechną uwagę

zwraca tryptyk w wykonaniu art.-malarza prof. Batowskiego, przedstawiający historyczny atak Ukraińców na placówkę polską na Persenkówce w dniu 28 grudnia 1918 r., kiedy Ukraińcy wycięli po zażartej walce cały posterunek ś. p. por. Mazanowskiego. Bohaterska ta placówka nazwana została „Redutą śmierci“.

W dalszych salach w jednej z gablotek znajduje się medalionik zdjęty ze zwłok nieznanego żołnierza, którego zwłoki przewiezione zostały do stolicy w 1925 r. Obok herb Lwowa, który w dniu 22 grudnia 1920 r. ozdobiony został własnoręcznie przez Marszałka Piłsudskiego krzyżem Virtuti Militari.

Dalsze zbiory poświęcone najmłodszemu obrońcom, bohaterskim Orłotom.

Jakże wzruszające są te zdjęcia. Na jednym widnieje niezapomniany Jurek Bitschan, dalej 13-letni Antoni Petrykiewicz, uczeń 2 kl. gimnazjalnej — najmłodszy w Polsce kawaler orderu Virtuti Militari.

W sprawie przydziału kontyngentów buraczanych drobnym gospodarzom

Ponieważ w najbliższych tygodniach zostanie ostatecznie ustalony globalny kontyngent cukru na kamp. 1939-40, a więc i globalny kontyngent buraków cukrowych, z którego specjalnie powołane komisje będą przydzielały plantacje dla małych rolników, Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza — prosi aby wszyscy drobni rolnicy, którzy mają warunki do plantowania buraków cukrowych i chcieliby uzyskać kontyngent buraczany, przeszli pod adresem Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza — Poznań, Plac Wolności 4, wniosek o przydział im kontyngentu buraczanego.

Ze względu na to, że prace związane z uporządkowaniem napływających wniosków w sprawie przydziału kontyngentu buraczanego potrwać parę tygodni, pożądanym było by, aby wszyscy zainteresowani rolnicy wnioski swe złożyli w możliwie szybkim czasie i to najpóźniej do dnia 15 grudnia br. Składane przez poszczególnych rolników wnioski winny zawierać wyraźnie napisane następujące dane:

1. Imię i nazwisko;
 2. Dokładny adres: gmina, powiat, poczta i nazwa osady;
 3. Poświadczenie sołtysa o wielkości gospodarstwa;
 4. Nazwę najbliższej cukrowni, do której mógłby odstawić buraki;
 5. Czy odstawa odbywać się będzie końmi, czy koleją, kolejką powiatową lub cukrownianą, czy też wozami;
 6. Czy z danego gospodarstwa były plantowane buraki i jeśli tak, to do jakiej cukrowni i z jakiego powodu plantacji zaniechano;
 7. Czy gospodarstwo należy do spółki wodnej lub melioracyjnej;
 8. Jaki typ gospodarstwa: osada z parcelacji prywatnej, rządowej, bankowej.
- Zwracamy specjalną uwagę wnioskodaw-

Powstanie SKRK. w Bydgoszczy

Spoleczne Komitety Radiofonizacji Kraju powstają coraz to w nowych miastach, rozszerzając tym samym swą pożyteczną działalność. Ostatnio zawiązał się S.K.R.K. w Bydgoszczy. Komitet zajmie się przede wszystkim pracą nad usunięciem zakłóceń radiowych, które w Bydgoszczy związane są w największej części z siecią tramwaj-

Notowania giełdowe

GDANSKA GIEŁDA BYDŁECA
z dnia 22 listopada

Woly: pełnomięsiste, wytuczony, najw. wartość rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 36—39.
Buhaje: młodsze, pełnom., najw. wart. rzeźnej: 40—42; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczony 38—39; mięsiste 28—35; licho odżywione 22—27.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 36—39; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczony 30—35; pełnomięsiste 20—29; licho odżywione 12—19.

Jalówki: pełnomięsiste, wytuczony, najw. wartości rzeźnej 40—42; pełnomięsiste 36—39; mięsiste 28—35; licho odżywione 22—27.

Zarłoki: średnio odżywiana młocizła 25—30.
Cielęta: dobrze tuczony 57—61; średnio tuczony 46—56; licho 35—45; najlżejsze 20—34.

Świnie: tuste ponad 301 funt. ż. w. 63; pełnomięsiste: od 271—300 funt. ż. w. 62; od 241—270 funt. ż. w. 60; od 221—240 funt. ż. w. 57—58; od 200—220 funt. ż. w. 54; od 160—200 funt. ż. w. 48—49.

Macłory: 50—53.
Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. ż. w.

Sped: 5 wołów, 11 buhajów, 104 krów, 65 jałówek, 5 zarłoków, 46 cieląt, 3 owce, 1133 szt. trzody chlewnej.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 23 listopada

DEWIZY: Belgia 89,93; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 288,66; Kopenhaga 110,60; Londyn 24,77; Nowy Jork czek 5,30 pięć ósmych; Nowy Jork kabel 5,31; Oslo 124,32; Paryż 13,88; Praga 18,11; Sztokholm 127,56; Zurych 120,25; Mediolan 27,95; Helsinki 10,94; Montreal 5,25%.

Tendencja niejednolita.
WALUTY: Belg. belg. 89,90; Dolary am. 5,28½; Dolary kanad. 5,24; Floreny hol. 288,40; Franki fr. 13,86; Franki szwajc. 120,05; Funty ang. 24,75; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40; duńskie 110,35; norweskie 124,00; szwedzkie 127,25; Liry włoskie 18,70; Marki fińskie 10,75; Marki niem. srebrne 89,00.

AKCJE: Bank Polski 130,50; Węgiel 32,75; Lillpop 87,00; Norblin 92,00; Ostrowiec 65,00; Starachowice 42,00. — Tendencja niejednolita.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 64,50; 3 proc. inwest. I em. 83,50 serie 91,50, II em. 82,50 serie 90,00; 5 proc. kolejowa 66,50; 4 proc. prem. dol. 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 66,25; 8 proc. ziem. dol. kupon 100,16; 4½ proc. ziemskie seria pięta 63,50; 4½ proc. Warszawy 73,75; 5 proc. Warszawy stare 76,35; 5 proc. Warszawy 1933 r. 73,00 drobne; 5 proc. Kalisza 1933 r. 60,25; 5 proc. Łodzi 1933 r. 65,25. — Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów nieco słabsza.

CEDEULA URZĘDOWA GIEŁDY
ZROZOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 23 listopada

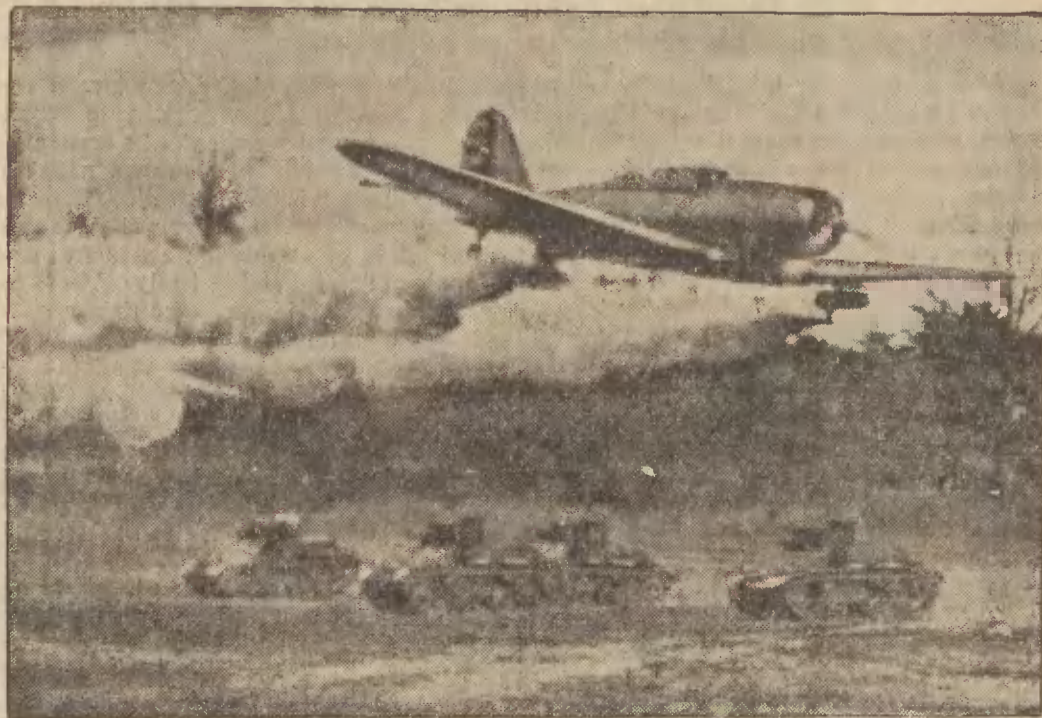
Zboża: pszenica 18,25—18,75; żyto 13,75—14,00; jęczmień browarowy 16,25—16,75; 673-678 g.l. 15,50—15,75; 644-650 g.l. 15—15,25; owies 15,25—15,50.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—35 proc. wł. w. 38,00—39,00; I 0—50 proc. wł. w. 35,00—36,00; IA 0—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. II 35—65 proc. wł. w. 28,00—29,00; razowa 0—95 proc. wł. w. 26,00—27,00; mąka żytnia gat. I 0—50 proc. własny worek 24,75—25,50; gat. IA 0—35 proc. wł. w. 24,00—24,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 19,50—20,25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,00—23,50; otręby pszen. mialkie z przem. stand. 10—10,50, otręby pszenne średnie z przem. stand. 10,00—10,50; grube 10,50—11,00; otręby żytnie z przem. stand. 9,25—9,75; otręby jęczmienne 10,25—10,75; kasza jęczmienna kraj. wł. w. 25,25—26,25; pęczak wł. w. 25,25—26,25; perlowa wł. w. 35,75—37,25.

Strączkowe, oleiste, koniezyń, nasłonna i inne. Groch Wiktoria 25—29; zielony (Folger) 22—24; wyka jara 18—19; peluska 21,00—22,00; lubin 26½ty 11—13; lubin nieb. 10—11; seradela 23—25; rzepak ozimy bez worka 41,00—42,00; rzepak ozimy bez worka 38,50—39,50; siemię lniane 48—50; mak niebieski 66—68; gorczyca 36—39.

Pastewne i inne: Makuchy lniane 20,75—21,25; rzepakowe 13,25—14; śrut sojowy 23,25—23,50; ziemiaki jadalne 3,75—4,25; ziemiaki fabryczne za kg % franco fabryka 0,18—0,19; słoma żytnia luzem 3—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4; siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75; siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00.

Tendencja i obroty: pszenica 512 ton spokojna; żyto 945 ton spokojna; jęczmień 1254 ton spokojna; owies 205 ton spokojna.



Atak czołgów amerykańskich podczas manewrów pod osłoną dymną.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 24 listopada
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

9,00 Audycja poranna. 11,00 „Gluchy piewca — Beethoven” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych z objaśnieniami dr. Zygmunta Sitowskiego. 11,25 Koncert orkiestry dętej — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa (z Poznania). 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą — w opracowaniu Wacława Frenkla. 15,15 Kłopoty i rady: „Pechowy dzień” — audycja w opracowaniu Ireny Combrowicz. 15,30 Muzyka obładowa w wykonaniu Rozgłośni Lwowskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Przemysł a obronność kraju, odczyt dla młodzieży licealnej wygłosi Jerzy Prądzyński. 16,35 „Co to jest rak i jakie są możliwości leczenia?” — odczyt — wygłosi dr. Józef Laskowski. 16,50 Koncert muzyki operowej (z Wilna). 17,40 Wspomnienie z POW — odczyt, wygł. mjr. Karol Krzewski. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej — słuchowisko wg. Kornela Makuszyńskiego. 18,30 „O tytułach utworów muzycznych” — gawęda w opracowaniu prof. Bronisława Rutkowskiego. 19,00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry i Chóru P. R. 20,35 Audycja informacyjna: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21,00 Teatr Wyobraźni: „Kordian” — zradiofonizowane fragm. z dram. Jul. Słowackiego. 22,00 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasycznych wiedeńskich — w wyk. Kwartetu Smyczkowego P. R. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Koncert muzyki polskiej.

Leopolda Stokowskiego (płyty). 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 16,35 Claude Debussy: Rapsodia na saksofon i orkiestrę (płyty z Warszawy). 18,00 Literatura dla wszystkich — Allan Gerbault — „Sam przez Atlantyk”. 18,15 Fragment „Morza” — Cl. Debussy’ego (płyty). 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00 Giuseppe Verdi — twórca włoskiej opery narodowej. Reportaż muzyczny Lucjana Guttry’ego. 23,05 Zakończenie audycji.

ZAGRANICA

19.40 HAMBURG. „Wampli” — opera Marschnera. 20.10 MONACHIUM. „Giuditta” — operetka Lehara. 20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20.10 WROCLAW. Koncert symfoniczny. 20.10 KOLONIA. „Carmen” — opera Bizeta. 20.15 RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny. 21.00 BRUKSELA FLAM. „Andrzej Chenier” — opera Giordana. 21.00 RZYM. Koncert symfoniczny. 21.30 RADIO PARIS. Koncert muzyki symfonicznej. 21.30 WIEZA EIFFLA. „Fidelio” — opera Beethovena.

Piątek, 25 listopada

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „Marsz, marsz, Dąbrowski” — słuchowisko dla dzieci starszych. 11,25 Dawne tańce (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Rozwiązanie zagadki dźwiękowej z dn. 21. X. 1938 r. „Wulkan” — reportaż dla młodzieży. 15,25 Poradnik sportowy. 15,35 Muzyka obładowa w wyk. Małej Orkiestry P. R. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Rozmowa z chorymi ks. kapłana Michała Ręka (ze Lwowa). 16,30 Muzyka klasyczna. 16,55 „Starzy i młodzi” — felieton Juliu-

sza Kađen-Bandrowskiego. 17,10 Popularna muzyka fortepianowa na 4 ręce. 17,45 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkel. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „Wypędzenie okupantów z Krakowa w listopadzie 1918 roku” — fragment z książki Michała Ruelnika p. t. „Burza nad brukiem”. 18,55 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21,00 „Temperamenty” — powieść mówiona Antoniego Cwojdziszkiego. 21,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warsz. i Zino Francescatti (skrzypce). 22,30 „Poezja wieku złotego” — audycja w opracow. Juliana Krzyżanowskiego prof. U. J. P. 22,45 Muzyka z płyt. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,25 Muzyka lekka — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 17,45 Trio na flet, skrzypce i fortepian Gaspara Mummera. 18,15 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi dyrektor Bohdan Pawłowicz. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności. 23,05 Zakończenie programu.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

20.30 DROITWICH. „Pajace” — opera Leoncavalla. 20.10 WIEDEŃ. Koncert symfoniczny. 21.30 BRUKSELA FRANC. Koncert muzyki kameralnej. 21.45 RENNES. Koncert symfoniczny. 21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. 24.00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

Reprezentacyjny koncert muzyki polskiej

Czwartkowe wieczory poświęcone są w radio zarówno dla słuchaczy polskich, jak i zagranicznych. Z myślą o słuchaczach obcych, słuchających stacji polskich w późniejszych godzinach, koncerty czwartkowe nadawane są o godz. 23.05 i zawierają muzykę polską, mającą na celu propagandę polskiej twórczości.

Tym razem w programie figuruje: Lessla — Koncert fortepianowy oraz Maliszewskiego — „Baśń o królownie Kasi” na orkiestrę i głos solowy. Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, Zb. Drzewiecki i Jadwiga Zwidrynowna.

„Kordian” w Teatrze Wyobraźni

Dziś o godz. 21,00 nadaje Polskie Radio w Teatrze Wyobraźni zradiofonizowane fragmenty z dramatu Juliusza Słowackiego — „Kordian”. Audycję tę na fall ogólnopolskiej organizuje Poznań w opracowaniu Jerzego Kollera z muzyką Tadeusza Kasserna. Dramat Słowackiego, pomyślany jako obraz walki narodu polskiego o wolność, nadaje radio w cyklu audycji związanych z dwudziestolecie niepodległości Polski.

Giuseppe Verdi — twórca włoskiej opery

Radio jest największym popularyzatorem muzyki. Nazwiska wielkich kompozytorów, ich dorobek twórczy, stają się coraz bardziej znane w szerokiej kołach radiosłuchaczy.

To też dużym powodzeniem cieszą się wszelkie reportaże muzyczne, które w formie najbardziej zrozumiałej, odsłaniają słuchaczom zaczerpnięty kraj twórczości muzycznej.

Rozgłosnia Pomorska nadała już kilka reportaży muzycznych. Następnym z kolei — to reportaż muzyczny w opracowaniu Lucjana Guttry’ego, który zostanie nadany w dniu 24 bm. o godz. 22.

KANTOROWICZ
RESTAURACJA — WINIARNIA
Toruń, Szeroka 18.

Wspaniały lokal
z pierwszorzędną kuchnią
i kulturalną obsługą.

Gruźlica płuc jest nieulegalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU uporzecznego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN”** Gaseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12541 Sprzedają apteki.

Zegary, biżuterię, optykę
po niskich cenach i fachowej obsłudze 5847
Edmund Czajkowski
Tel. 36-61 Bydgoszcz Długa 21
Własny warsztat reperacyjny
Dostawca Ubezpieczalni i Kas Chorych.

ZELOWKI GOLIATOWE
Pozwólnej wytrzymałości — Chemoz. farbarnia Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. Warsztat obuwia na miarę i reperacyjny.
Müllers Goliath-Sohierel właśc. W. Muzyk II. Damm 17. tel. 22903

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne
najczęściej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, soty i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykurzą do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielenie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamicią nerkową oraz złą przemianą materii. Orygin. „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

Święta się zbliżają, a Kiermasz Świątowy ma też dział zabawek, towar całkiem nowy, setny wybór różnych rzeczy. A wszystko na czasie, Niechaj naszym hasłem będzie, — kupuj w Kiermasie.
„Kiermasz Świątowy”
Bracia Rymarscy
TORUŃ, Staromiejski Rynek 30, tel. 1446.
GDYNIA, Starowiejska 17, tel. 28-23.

Szczotki wycieraczkii, szpagat, pendzle
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 1873

Soda krystaliczna i kg, tylko 12 gr.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 187

Kartoflanka Superiori najprzedniejsza i kg, zł 0,38.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 1873

Soldonog MALINA
ZADAĆ WIZJEDZIE

Szlachetne tynki własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach, znany ze swej dobroci, naszej fabrykacji. Do nabycia również mar, murki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Oddział Warszawa, ul. Widok 22. Toruń, ul. Mostowa 11, tel. 26-05. — Bydgoszcz, Architekt P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 24-13. Katowice, ul. Kościuszki 3. 6729

NAJTANIEJ
bieliznę galanterię
Kredyt na asygmaty.
Paweł Składanowski
Toruń, Stary Rynek 24 1508

Pierwszorzędny kompl. gabinet dębowy, jałdania dębowa, różne rzeczy gospodarze i odzież do sprzedania. Gdańsk, Vorstädtischer Graben 44 b I. 8668

KUPNA

Kupimy szafę żelazną używaną nieogniotrwałą z półkami.
Oferty z podaniem cen i opisu składać:
1992 **Zarząd Gminny w Jastarni** do dnia 10. XII. 1938 r.

Karpie, szczupaki, liny kupuje stale w każdej ilości. Oferty Gdynia, Lipowa 21. (7479) Oszymowski.

RYNEK PRACY Poszukuje posady jako rolnik na gospodarstwo od 100 do 600 morgow jako samodzielny lub u wdowy, celem późniejszego ożenku. Zamilowany hodowca inwentarza żywego jak i praktykant w roli lat 50, samotny. Za mniejszym wynagrodzeniem. Oferty „Gazeta Pomorska” pod nr. 1968

MIESZKANIA Mieszkanie 4 pokojowe komfortowe od r. XII. br. do wynajęcia. Grudziądz, Forteczna nr. 23. 5498

RÓŻNE Udzielam tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Wszelkie roboty ślusarskie wiercecie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firm Pedab, Koszarowa 15-17. 1278

Km. 1009/38. (10847)
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I. ogłasza że w dniu 2 grudnia 1938 r. o godzinie 11 odbędzie się publiczna licytacja 2.450 desek o różnej długości, szerokości i grubości oszacowanych na kwotę 3.289,— zł które oglądać można przy licytacji. Zbiórka licytantów w Plesewie, pow. Grudziądz, u p. Alfonsa Rotha. Grudziądz, dnia 21 listopada 1938 r. (—) Lewicki, komornik.

Km. 1277/38. (10848)
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Grudziądzu ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1938 r. o godzinie 10 odbędzie się publiczna licytacja 25.000 cegły palonej, 250 kafli kolorowych płaskich, 120 kafli narożnikowych i 30 kafli gzymśowych oszacowanych na łączną kwotę 1.112.50 zł, które oglądać można przy licytacji. Zbiórka licytantów w Owczarkach pow. Grudziądz, w Cegielni Owczarki. Grudziądz, dnia 22 listopada 1938 r. (—) Lewicki, komornik.

OGŁOSZENIE
W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku **Władysława Wojcika z Szywalny (Radzyn wieś)**, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24. 10. 34 r. (Dz. U. R. P. nr. 5/36 r. poz. 59), ogłaszam że wyłożenie listy wierzytelności nastąpi w Wojewódzkim Urzędzie Rozjemczym w Toruniu ul. Warszawska 14, w dniu 26 listopada 1938 r. Osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do Przewodniczącego Wojew. Urzędu Rozjemczego postanowienie nadzorcy co do wpisania na listę lub odmowy wpisania wierzytelności, które należało umieścić na liście zgłoszonych w terminie sprawdzania, i to w ciągu 20 dni od dnia wyłożenia listy.
Nadzorca: (—) Kazimierz Krane, Toruń, ul. Prosta 8. 1990

SPRZEDAŻ Na nowożeńców
Pierniki na gwarantowanym miodzie, w różnych gatunkach, najlepszej jakości po cenach konkurencyjnych poleca **Piekarnia Pierników Toruńskich** 1991 **A. Kowalski**, Toruń, ul. Szczytna 18. Tel. 20-23.

po specjalnych cenach **B. Łacznak** 17-40 ul. Podwale 2, tel. 23-71. 5149

Bezkonkurencyjne detektory głośnikowe czułe głośniki wszystkich fabrykatów. Okazyjne aparaty lampowe w wielkim wyborze poleca **K. Tułodziecki Zakłady Mechaniczne** Toruń, Małe Garbary 9, tel. 1702. 1960

Jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca **T. Kasprowicz** Toruń, Prosta 5. 847

OGŁOSZENIA: wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł w tekście na dalszych stronach 0,50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologii 25 proc. zniżki. Komunikaty 60 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miesięca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 3,10 miesięcznie
z datkami ksiązkowymi 2,90
Z odbiorem w administracji z dodatkami ksiązkowymi 2,90
Bez dodatków ksiązkowych z doręczeniem przez pocztę 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.
Zagranicą 4,00
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: **JAN DRZEWIECKI**
Redaktor odpowiedzialny: **Jan Piałowski w Toruniu, ul. Mikołowska 138.**

Wydawca: **NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. s. o. o.**
Adres redakcji i administracji: **Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. G. nr. 203-141.**

UWAGI: Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsce dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledztwaniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przez pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Członkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.

Sylwetka z końca XIX wieku „en vogue”

Różne „góry” do jednej spódniczki — Najnowsze zestawienia kolorów — Nic ładniejszego ponad lamę

Ciepły płaszcz jesienno-zimowy musi być wykonany z materiału w kolorze ciemnym i możliwie neutralnym, aby się nadawał do każdej sukni. Większości kobiet bardziej zależy na tym, aby wyglądać skromnie, ale



Amerkańscy dyktatorzy mody lansują takie ramiona na najbliższy sezon zimowy.

możliwie „reprezentacyjnie”. Ten typ płaszcza powinien być możliwie prosty w kroju. Nie znaczy to, aby w czasie gdy fason kłozowy jest wyraźnym nakazem mody,

zżyć sobie praktyczne i „zawsze modne” tualety o prostej linii. Nowa linia przylega górą, a dołem się kłozuje. Wygląda to bardzo gustownie. Skromniejszy płaszcz ma dół obszyty futrem, a zamiast futrzanego kołnierza — obszyty futrem szal. Osoby nieco otyłe, a takich nie brak przecież, powinny wybierać sobie fasony, zwane „robe-manteau”. To nieprawda, że poprzeczne cięcia są niekorzystne dla osób cięższych, dobra krawcowa da sobie i z tym radę.

Panie interesujące się sportem mało na ogół uwagi przypisują wystawnym tualetom, najbardziej interesują je skromne typy sukien. Suknie typu sportowego nigdy nie powinny być jaskrawe, ale krój decyduje w tym wypadku o wszystkim. Taka suknia wymaga dużo staranniejszej i droższej roboty od najwystawniejszej nawet. Nie ma w tej chwili pani, która nie pasjonowałaby się brydżem. A ponieważ brydż jest gra towarzyską, wymaga również odpowiedniej tualety. W tym wypadku należy sobie sprawić suknię wizytową wprawdzie, ale takiego typu, aby się nadawała na codzienny użytek, dobra jest tu spódnica, którą można nosić z różnymi „górami”. Do czarnej tedy welnianej spódniczki można nosić bluzkę koronkową (na paru spodach), aksamiitną, taftową, a czasem po prostu jakiś miły sweterek z angory. Zaczynają być bardzo modne pelerynki i szale z futra, a nawet materiału pozszywanego paskami futra. Jest to szczególnie mało kosztowny, ale za to ciepły i elegancki, który z najskromniejszej sukienki może uczynić wizytowy strój. Nowe suknie mają tę wygodę, że są szerokie, a więc wygodne w ruchu. Moda łączenia kolorów jest również praktycznym ułatwieniem, daje bowiem możliwość wykorzystania starych znoszonych sukienek. Łączy się suknie w ten sposób: przód i tył stanika mogą być jednego koloru, a koł-

nierzyk, rękawy i boki — drugiego. Całość sprawia wrażenie sukienki, na którą zarzucona jest krótka kurteczka, lub rodzaj kamizelki. Najmodniejsze połączenia kolorów to: bordo z granatowo-fioletowym, czarny z oliwkowym, różowy z zielonym, kolor czerwonego wina z żółtym lub szarym, brązowy z bananowym.

Kołnierze modnych sukienek są wysoko podniesione z tyłu, półkoliste kołnierzyk rozchyla się bez zapięcia, niekiedy przytrzymuje go broszka lub korale. Na wieczór marzeniem największych domów mody Paryża jest odtworzenie sylwetki z końca XIX wieku, „une ligne très XIX”. Jest to coś w rodzaju turniury, opięty stanik, bufiaste rękawy i powłóczysta spódnica. Z modnych wieczorem kolorów występują takie, jak różowy odcień zabieleną śnieżaną boćwiny, turkusowy błękit przechodzący w zieleni, siwy odcień ponsowego, kolor perweneche, kolor mlecznej kawy, mniej więcej zabieleny do odcienia creme-brulé. I wreszcie nowy odcień fioleto, graniczącego z kolorem brązowym. Nowa linia pleców jest wyrzucana, wszystko jedno czy w sukni wizytowej, w płaszczu czy w sukni balowej. Na wielką okazję, jeśli kogo stać na suknię lamową, niech ją sobie kupi, nie ładniejszego nie wymyśli.

Céline.

452 mieszkańców posiada 453 samochody

Mieszkańcy maleńkiej osady Billings pod Detroit postanowili w tych dniach urządzić zbiorową wycieczkę samochodową po autostradach Ameryki Północnej od smaganego wiehrami jesiennymi Detroit do skąpanej w blaskach upalnego słońca Kalifornii. W wycieczce tej weźmie udział 452 mieszkańców osady, posiadających razem 453 samochody. Jeden samochód będzie musiał zostać w garażu. Wycieczka pomyślana jest jako impreza propagandowa na rzecz zakładów samochodowych Forda.

Wyższy niż wieża Eifla

Znany milioner amerykański, król stali w Pittsburgu, Quincy, postanowił podarować miastu maszt wysokości 900 metrów. Na maszcie tym, zbudowanym całkowicie ze stali, umieszczona będzie flaga amerykańska długości 40 m i szerokości 25 m. Rada miejska rozpatruje obecnie projekt oryginalnej darowizny, przy czym wielu radnych wyraża obawy co do trwałości konstrukcji, przewyższającej prawie trzykrotnie słynną wieżę Eifla. Chodzi głównie o to, by w czasie częstych burz i wichrów huraganowych maszt stalowy nie runął i nie stał się przyczyną katastrofy.

Mistrz szachownicy i księżniczka rosyjska



Sławny Capablanca, b. mistrz świata, ożenił się w Baltimore, gdzie jest kubańskim attaché handlowym, z księżniczką rosyjską Olgą Chagodole.

Niebezpieczny pakiecik w rękach złodzieja

Amerkańskie radio od kilku dni nadaje komunikaty, powtarzające się kilkanaście razy dziennie, które ostrzegają przed przyjęciem małej paczki, która zawiera rad. Paczka ta może spowodować przez nieumiejętne obchodzenie się z nią szybką śmierć. Komunikaty wyjaśniają, że wspomniana paczka, która została skradziona w jednym ze szpitali amerykańskich, zawiera pięć rurek ołowianych, wewnątrz których umieszczone są igły, używane w lecznictwie do celów specjalnych, zawierające razem 50

miligramów radu. Otwarcie tych rurek bez zachowania specjalnych, trudnych do zastosowania dla laika, środków ostrożności, spowodować może ciężkie obrażenia cieleśne, a nawet śmierć. Nadto komunikat, przewidując, że paczkę mogli już otworzyć złodzieje, nie znając jej zawartości, wzywa wszystkich, którzy by przypadkiem zobaczyli na czymś ciele podejrzane ślady porażenia, do natychmiastowego zameldowania o swoim spostrzeżeniu władzom.

RYSZARD BRAUN

(2)

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

Zadowolona sięgnęła do woreczka i w tej chwili z niepokojem skonstatowała, że był otwarty.

— Jakaż ja jestem od jakiegoś czasu nieostrożna — pomyślała odbierając resztę i bilet, po czym bezmyślnie utkwiała wzrok w oknie, poza którego szybami migały w przelocie światła latarni i oświetlonych willi, przesłonięte ogołoconymi z liści drzewami.

— Przegram, czy wygram? — pytała siebie. — Przegram, czy wygram? Przegram, czy wygram?

Rozmowa sąsiadów obijała się o jej uszy pustym dźwiękiem, a stacyjki małe, silnie oświetlone, przesuwwały się przed jej oczami niezauważalnie.

— Przegram, czy wygram? Czy za dwie godziny będę wracała z pustym portfelem, czy z pełnym?

W pewnym momencie doktorowa jednak oprzytomniała, obrzucając niezadowolonym spojrzeniem zabłocone czubki swoich pantofli. Oczywiście, było to rzeczą drugorzędną, czy się wygra kilka tysięcy marek niemieckich w pognicionej sukni, w niewyczyszczonych pantoflach, z nieupudrowanym nosem i roztarganymi włosami, czy też z wyglądem bóstwa. Jednakże lepiej byłoby w kasynie wyglądać przyzwoicie, chociażby dlatego, aby nie robić złego wrażenia na ludziach, którzy kręcą kołem rulety i przysuwają fortunę grabkami tuż pod same ręce, leżące na zielonym suknie.

A propos rąk, to na palcach pani doktorowej nie było ani jednego pierścienka. Dzisiejszego ranka Fred, jej mąż, ze swoim zwykłym despotyzmem

zażądał, aby jego żona zdjęła całą biżuterię i oddała ją na przechowanie kuzynce.

Heła usłuchała go jak zwykle, z pozorną uległością, z lekkim protestem i z buntem w głębi duszy, chowając do torebki kolczyki z perłami, dwa pierścienki z brylantami i broszkę z szafirem.

Teraz był już najwyższy czas na przypudrowanie nosa, umalowanie ust i założenie owych kolczyków. Doktorowa więc szybko otworzyła woreczek, wyjęła lusterko i przede wszystkim stwierdziła, że jej plaski, piegowały nos błyszczą, a oczy lśnią nadzieją i pochmurnieją niepokojącą obawą:

— Wygram? Czy przegram?

Puderniczka leżała w przegródce obok pomadki do ust. Co zaś do biżuterii, to schowana ona była w jedwabnym woreczku pod zieloną, uperfumowaną chusteczką. Klejnoty schowane były rano napewno, ale w tej chwili tam już nie leżały! W głębi z lewej strony, połyskiwała tylko czarna mora podszewki!

Doktorowa zmarszczyła brwi i mrugnęła kilka razy oczyma, jakby budząc się ze snu. Potem nerwowo wyrzuciła całą zawartość torebki na kolana. Trzęsącymi palcami sprawdziła wszystkie przegródki, by wreszcie bezradnie opuścić rece, szepnąć po polsku:

— Okradziono mnie!

I krzycząc przeraźliwie po niemiecku:

— Jestem okradziona, jestem okradziona!

II.

WIELKA WYGRANA

Podczas kiedy doktorowa Żabińska zaplakała, z nędralgia prawej połowy twarzy, wsiadła do pociągu odchodzącego do Warszawy, pan Marian Wachs stał przed okienkiem lombardu w Tezowie, zastawiając kolczyki z perłami, pierścienek w oprawie platynowej z dwoma małymi brylantami, drugi z trzykaratowym brylantem i broszkę precyzyjnej roboty z szafirem czystej wody.

Jego ręce duże i bezkrwiste, drżały silnie, kiedy wsuwał do skórzanego portfela pięćset złotych i kwit lombardowy.

Na ulicy deszcz mżył drobny i niedostrzegalny. Czuł go wszędzie, we włosach, na skórze, za

kołnierzem. Wyrudziało, stare palto przesiąknięte było wilgocią, a kapelusz o zmiętym rondzie i zaprzędy podłym nastrojem. Bronić za wszelką cenę.

— Zmarzłem do szpiku kości — pomyślał zagryzając usta. — Zmarzłem, a zimno podobno pogarsza zły stan nerwów. Należałoby się bronić przed podłym nastrojem. Bronić za wszelką cenę.

Przyśpieszył kroku i prawie że klusem wbiegł na dworzec, pytając, gdzie jest sala bufetowa.

Wskazano mu restaurację oświetloną słynnym światłem lamp elektrycznych. Mimo woli zawahał się, otwierając szklane drzwi. Opanował się jednak momentalnie, uważając, że w jego sytuacji nie należy kryć się i chować w cieniu, pomimo że lęk wskazywałby mu tę drogę, jako najbardziej miłą i pozornie bezpieczną.

Siadając przy stoliku, nakrytym poplamionym obrusem, zapalił papierosa i, nie patrząc kelnerowi w oczy, zażądał dużego kieliszka czystej i porcji parówek.

Miał wrażenie, że wszyscy na niego patrzą, więc na gwałt chciał wglądać jak najbardziej naturalnie. Rozsiadł się wygodnie, zarzucił nogę na nogę, strzepnął tytoń do popielniczki i dopiero po chwili przypomniał sobie, że jeszcze nie zdjął kapelusza. Siegnął więc po niego drżącą ręką i położył na sąsiednim pustym krześle.

Teraz już żałował, że zdobył się na coś podobnego! Dziwił się swojej bezczelnej odwadze i bał się coraz więcej konsekwencji, jakie ta cała sprawa może za sobą pociągnąć. Czas mu się dłużył, ludzkie spojrzenia przerażały, a dalsze wykonanie zamierzonego projektu wydawało się po prostu ponad siły. Na szczęście kelner stawił przed nim talerz z parówkami, nalewał kieliszek i pytał, co woli, chrzan czy musztardę?

— Tak. Nic. Dziękuję. Wolę musztardę! — odpowiedział ponurym głosem i wcale sobie owej musztardy nie nałożył. Za to z przyjemnością wypił jeden i drugi kieliszek, a rozgrzany i śmielszy zapalił jeszcze jednego papierosa i zjadł jeszcze jedną porcję kielbasek. Potem zapłacił rachunek i wsiadł do pociągu, odchodzącego do Gdańska.

(Ciąg dalszy nastąpi)